

# WSCHÓD

**LWÓW**  
**Stanisławów**  
**Tarnopol**

Nr. 73 Cena 20 gr. Rok III.

**Dnia 30 stycznia 1938.**

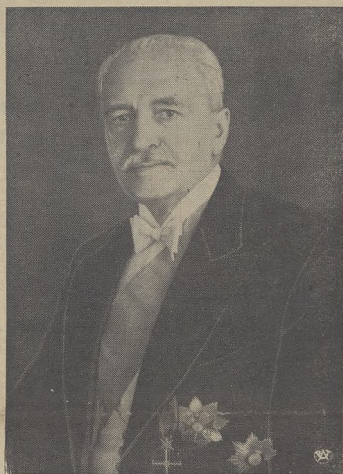
WYCHODZI 10, 20 i 30 KAŻDEGO MIESIĄCA  
REDAKCJA i ADMINISTRACJA  
Lwów, ul. Piłsudskiego 21. - Tel. 210-86

Oplata pocztowa uiszczona gotówką.

**Podróżujmy**  
**ogrzewanymi samolotami**  
**LOTU!**

**ŻYCIE MIAST i WSI WOJEWÓDZTW POŁUDNIOWO - WSCHODNICH**

## Najdostojniejszy Solenizant.



PROFESOR Dr. IGNACY MOŚCICKI  
PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

## Imieniny pierwszego Obywatela.

Zgodnie, radośnie, sercami złączeni,  
Których dziś żadna zwada nie rozdziela,  
Święcimy w całym kraju dzień Imienin  
Pierwszego Męża i Obywatela.

Choć najwyższe dobro ma w Swej pieczy  
I dostojnością góruje nad tłumem,  
Jest nam tak bliski i taki człowieczy,  
Bo w Sobie dobroć połączył z rozumem.

Więc cała Polska w życzeniu się brata,  
By los Mu drogę kwiatami wymościł  
I by prowadził jeszcze długie lata  
Nawę Ojczyzny ku lepszej przyszłości.

Niech Jego ręka szczęście gospodarzy,  
By mir nastąpił po waśni podniebiach  
I niechaj zawsze ma na pięknej twarzy  
Tak jasny uśmiech jak na Swych portretach.

Henryk ZBIERZCHOWSKI.

## GALICYJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE

≡ NAJSTARSZA INSTYTUCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA ZAŁOŻONA W 1843 R. ≡

≡ KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE Z PORĘKĄ PAŃSTWA ≡

ZASIĄG DZIAŁALNOŚCI CAŁA MAŁOPOLSKA  
ZAMIEJSKOWE WPLATY P. K. O. 500.198.

## Z Lubaczowa.

Staraniem Czytelni Polskiej w Lubaczowie odbył się odczyt profesora gimnazjum lubaczowskiego p. Markłowa p. t. „Nowsza poezja polska”. Odczytu wysłuchało około 150 osób, w tym wiele młodzieży szkolnej.

Przy udziale wójta gminy zbiorowej Lubaczów p. Dybka i sekretarza gminy p. Kotow-

skiego został w Nowej Grobli założony Oddział Straży Pożarnej. Do Oddziału tego zapisało się 20 osób. Wybrany Zarząd Oddziału rozpoczął już swoje prace.

Lubaczowski agronom powiatowy inż. Kłanmut został delegowany do gminy Sople ad Bi-hale, gdzie urządził w sali szkolnej zebranie. W czasie tegoż inż. Kłanmut wygłosił dłuższe przemówienie, po którym założono Kółko Rolnicze i wybrano Zarząd Kółka.

## W salonie przyjęć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.



Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr Ignacy Mościcki przyjął na Zamku Królewskim w Warszawie na audyencji lotowskiego ministra finansów Ekiisa. Na zdjęciu od lewej ku prawej: poseł lotowski w Warszawie min. Walters, minister handlu i przemysłu p. Roman, P. Prezydent R. P., minister p. Ekiis.

## Pożegnanie gen. Skwarczyńskiego przez Wilno.



Zdjęcie powyższe przedstawia fragment z uroczystego pożegnania Szefa OZN, gen. Stanisława Skwarczyńskiego, dotychczas dowódcy Dywizji Piechoty Legionowej w Wilnie, przez władze, wojsko, duchowieństwo i społeczeństwo m. Wilna oraz województwa wileńskiego. Reprodukujemy moment z przemówienia pożegnającego p. gen. Skwarczyńskiego.

## Wpisujcie się na członków T.S.L.

Zimowe wywczesy młodzieży szkolnej.

Podczas tegorocznych zimowych ferij szkolnych młodzież naszą, korzystając z pięknej zimowej pogody, zażywała z rozkoszą saniny na puszystym śniegu.









# ZE ZŁOCZOWA.

## DIATWA SZKOLNA POD OPIEKĄ WOJSKA. — OBRONA PRZECIWOLOTNICA — KURS STRAZACKI.

Złoczowski pułk piechoty z inicjatywą pułk. Stanisława Dąbja zorganizował akcję pomocy dla biednej diatwy na wsł. Korpus oficerski i podoficerski opodatkował się na ten cel, co stało się podstawą opieki pułku nad diatywą szkolną i przedszkolną w 6 wsiach powiatu złoczowskiego i zbiorowskiego. Ostatnio mjr. Kiełka w towarzystwie et. sierżanta Góreckiego i sierż. Mokrzyckiego bawił we wsi Ścianka, powiat Złoczów, gdzie delegacja ta obdarowała 120 dzieci ciepłą bielizną, podręcznikami, zabawkami, książkami, przybarami szkolnymi i słodkami. Dla dzieci p. majorowa Kiełkowa osobliście przygotowała podwieczorek. Na ręce mjr. Kiełki podziękowanie i imienną diatywę złoży kierownik szkoły p. Rybak.

Tak samo mjr. Tobiasiewiczowi udał się do Śereta, powiat Zborów i imienną pułku obdarował tanią i bogatą diatywą szkolną, książkami, szalikami, chusteczkami i przybarami szkolnymi. Dziatwa rozradawa serdecznie dziękowa-

ła mjr. Tobiasiewiczowi za otrzymane dary. Z inicjatywą Starostwa została w Złoczowie zorganizowany kurs obrony przeciwlotniczej dla komendantów bloków mieszkalnych. Otwarcia kursu dokonał wicestarosta p. Wrzesniowski w obecności prezydenta miasta pułk. Brzezińskiego, prezesa Okr. LOPP, nacz. Dzielnicy, sekretarza Magistratu mgr. Nowakowskiego, kier. Ruchu i wicemin. pow. Ziętka. Na kursie tym wykładają por. Kaszewski, kpt. Króweżyński, mgr. Rosenzweig i instr. p.ó. Miłkowski.

W Złoczowie odbył się kurs strażacki dla naczelników i dowódców plutonów wiejskich Straży Pożarnych, w którym brało udział 32 kursistów. Wykładowcami na kursie byli pp. Ziętek, dr Tymarkiewicz, Miłkowski, Zborowski, Kot, Deret i naczelnik Straży Pożarnej Teleski. Kursiści korzystali z miejskiego sprzętu pożarniczego oraz wyżywienia i zakwaterowania. Na uroczystym zakończeniu kursu obecni byli: starosta p. Płachta, wicestarosta p. Wrzesniowski, burmistrz p. Brzeziński, insp. Bachman, Fiechur, kpt. Klimecki i kpt. Pruszyński. Pierwszą lokatę na kursie uzyskał p. Stanisław Ruczkowski, urzędnik Ubezpieczalni Społecznej w Złoczowie.



Opieka złoczowskiego pułku piechoty nad dziećmi szkolnymi. Zdjęcie pierwsze przedstawia obdarowanie dzieci w Ściance, p. majorowa Kiełkowa (X) i mjr. Kiełki (XX). Na drugim zdjęciu widzimy w głębi mjr. Tobiasiewicza, przeprowadzającego obdarowanie dzieci w Śeretu.

## Nowa ważna placówka.

# Dom Polski w Schodnicy.

Z inicjatywy Związku Strzeleckiego w Schodnicy przystąpiono do budowy Domu Polskiego. Jeszcze w roku 1933 zawiązał się Komitet wykonawczy budowy, w skład którego weszli członkowie Związku Strzeleckiego i PSL.

Ofiarność miejscowego społeczeństwa w zrozumieniu celowości budowy dała odpowiedź imiennie. Zebrano do tej pory ogółem kwotę 19.999 zł 69 gr. Ponadto firmy „Gazy Ziemie” Schodnica, „Polmin” Drohobycz, „Gudula” Chełmeż, Zarząd Lasów Majdan i Zarząd majątku Lindenbaumów, Kropienicki Nowy, ofiarowały w odpowiednich ilościach różnego rodzaju materiały budowlane.

Do tej pory przed nastaniem bieżącej zimy wykonano: fundamenty z kamienia na betonie, wżwanie drewniane budynku i dachu, który pokryto blachą cynkową, a wreszcie z powodzeniem przetrwano murywanie muru ogólnochronowego.

Kosztyorys całej budowy obliczony został na kwotę 49.246 zł 23 gr.

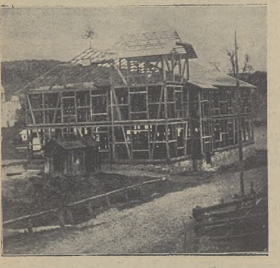
Bydniek miejsc będzie w sobie następująco organizacje: Związek Strzelecki, Towarzystwo Szkoły Ludowej, Kola LOPP, Kola Polskiego Czerwonego Krzyża, Kola Ligi Moralnej i Kolonialnej, Związek Rezerwistów, Rodzinę Rezerwistów, Związek B. Ochotników Wojskowych i inni.

Parcele budowlane pod budowę ofiarowały: Firma „Gazy Ziemie” i gmina Schodnica, o łącznej powierzchni 2.327 metrów kwadratowych.

W skład Komitetu Wykonawczego wchodzi pp.: kier. Stefan Zambelli, przewodniczący, Stefan Heller, sekretarz, kier. Józef Dąbrowski jako skarbnik i członkowie: Julian Hansaszner, kier. Stanisław Frydrych, wójt gminy dr Stanisław Ślawek, Eugeniusz Guzikiewicz i kier. Stefan Frenenberg. Funkcję przewodniczącego Komisji rewizyjnej pełni p. Władysław Górecki, dyrektor Firmy „Gazy Ziemie” w Schodnicy.

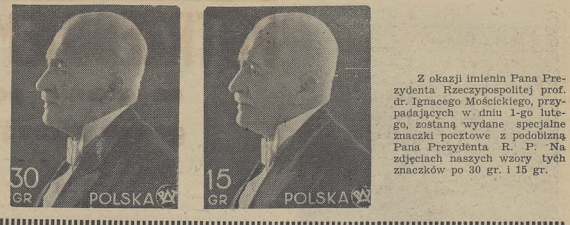
Komitet, w pracach swojej domaje wyspecjalnego poparcia ze strony wicewojewody lwowskiego mjr. Tadeusza Chmielewskiego, dowódcy korpusu gen. Michała Tokarzewskiego Karaświezka, pułk. dr Bronisława Wojciechowskiego i et. starszego mjr. Emila Wehrsteina.

Akcja budowy Domu Polskiego w Schodnicy zaczęła na gorące poparcie społeczeństwa. Zbliża się już sezon budowlany, potrzebne są dalsze fundusze na ukończenie nowej tak ważnej placówki.



Dom Polski w Schodnicy w budowie.

## Poczta w przedniu imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.



## Atelet Radyowy.

Przed kupnem radioobornika odwiedzał nami różni agenci, namawiając do różnych fabrykatorów, po zadenotowaniu są przekonaniem, że jedynie odpowiadał mi ELEKTRIT. Posiadając radioobornik ELEKTRIT stwierdzam, że tak pod względem selektywności jak i głosu diatwa bezkonkurencyjne.

Do Fr. Kr.

## „FOTO-RADIO-PALACE”

Lwów, pl. Mariacki 8. (Gmach Sprechera)

# Inicjatywa Stanisławowa w sprawie budowy ścigacza morskiego.

W sal sesyjny Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie odbyło się liczne zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, celem powołania do życia Obywatelskiego Wojewódzkiego Komitetu zbiorów w Stanisławowie na ścigacza morski. Na zebraniu przybyli delegaci duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych oraz reprezentanci organizacji społecznych, w ogólnej liczbie około 100 osób.

Zebranie zagal wojewoda gen. Pasławski, który w dłuższym przemówieniu przedstawił zaślęgi L. M. i K. w realizacji polskiej idei morskiej, która rozbudowuje flotę przyczynia się do tak potrzebnej utrzymywania stosunków Polski z krajami sąsiednimi oraz szersze zrozumienie dla swoich hasel wśród szerokiej masy społeczeństwa.

Następnie delegat Zarządu Głównego Ligi Moralnej i Kolonialnej inż. Kochanowski wygłosił referat o stanie obecnym polskiej marynarki wojennej i jej przyszłym rozwoju. W referacie swoim wykazał, że historycznym podał opisy ścigaczy morskich wraz z zastosowaniem tej broni, zaznaczając bezwzględnie konieczność posiadania ścigaczy przez polską marynarkę wojenną.

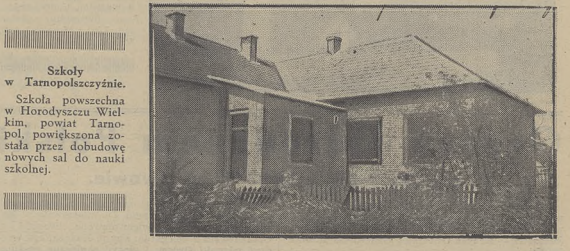
W dalszym ciągu zabierał głos wojewoda Pasławski, który w gorących słowach poparł wady inż. Kochanowskiego podkreślając, że potrzeba budowy ścigaczy dla kraju jest pod każdym względem konieczna. Zamierzenia są LM i K. w tym zakresie dały się zrealizować tylko wtedy, o ile całe społeczeństwo ma okazję w tym kierunku należycie zrozumieć i ofiarować. Zaznaczył ponadto P. Wojewoda, że ofiary na u-

fundowanie ścigaczy morskich nie będą pod żadnym warunkiem zyski na żadne koszty administracyjne, lecz wyłącznie na ten cel. Następnie na wniosek prezesa p. Cwiczyńskiego wybrano Prezydium Obywatelskiego Wojewódzkiego Komitetu zbiorów na ścigacza morski w składzie: prezes — gen. Kieberg, wiceprezes — mgr. Franciszek Kotlarczyk, prezydent m. Stanisławowa oraz pułk. Janowski, prez. S. O. Scheuring, naczelnik Sambo, nacz. Swaczyński i prez. Zjeń. Kupców Polskich K. Schwelser członkowie Prezydium.

Na zakończenie prez. Cwiczyński omówił sprawę zbliżających się „Dni Kolonialnych”, organizowanych przez L. M. i K. Protektorat nad „Działami Kolonialnymi” objął Wojewoda gen. Pasławski.

## Akcja „Rodziny wojskowej” w Striju.

„Rodzina Wojskowa” w Striju prowadzi dwie świetlice w miejscowych pułkach, przeznaczone dla chłopców bezrobotnych. Każda świetlica wychowuje po 15 chłopców, którzy otrzymują obiad i odrobnią w świetlicy katechezy. Chłopcy otrzymują od „Rodziny Wojskowej” caba garderobe, są umiunochowani, „Rodzina Wojskowa” obdarowała ostatnio 76 dziewczynek, które otrzymały ciepłą garderobe.



Szkola w Tarnopolczyźnie.

# Preparatorz Wschodu - dwulicniękie premie.

W niniejszym numerze WSCHÓDU ogłaszamy pierwszą listę prenumeratorów WSCHÓDU, którzy zdobyli premie. Jak wiadomo ilość tych premii wynosi 100. Pierwsza lista zdobywców premii wynosi 30.

Wniewienieni w liście prenumeratorów WSCHÓDU mogą każdej chwili podjąć zdobycie tubki pasty do zębów, kawałka kuchenki sportowej, tubki kremu dziennego i pudełko pudru „Kwiat śnieżny”.

1. Piotr Adamowski, Chodorów — Nr 12, książka „Literatura a narody”, wyd. Ossolineum.
2. Ks. Wilhelma Krazak, Michałce — Nr 24, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej.
3. Aleksander Tokarzewski Bołchow — Nr 28, mydło do golenia „Sensat”, trzy kawalki mydła do prania „Kosmin” i tuba kremu „Thiosept”.
4. Marjan Nierle Buczacz — Nr 49, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej.
5. Leokadia Maksymowicz, Skwarzawa — Nr 29, flakon wody toaletovej, mydło toaletovej, tubka pasty do zębów, kawałek kuchenki sportowej, tubka kremu dziennego i pudełko pudru „Kwiat śnieżny”.
6. Petró Ruz, Zdobrowce — Nr 42, mydło do golenia „Sensat”, trzy kawalki mydła do prania „Kosmin” i tuba kremu „Thiosept”.

7. Kpt. Józef Bymarski, Strij — Nr 75, trzy książki „Dzieje wojen i wojskowości w Polsce”, wyd. Ossolineum.
8. Włodzimierz Wojciechowski, Witków Nowy — Nr 81, trzy kawalki mydła do prania „Kosmin”, tuba kremu do golenia „Ray” i tuba pasty do zębów „Oleol”.
9. Maria Fuxówna, Bzew Górna — Nr 127, flakon alabastrowy z Żurawieńskiego Przemysłu Alabastrowego.
10. Pułk. Stanisław Dąbek, Złoczów — Nr 61, bomboniera „Złoto” (czekoladki deserowe) „Branka”.
11. Crytylina T. S. L., Krosno — Nr 1, Album, zawierający 59 sylwek portretowych, wyd. Ossolineum.
12. Zarząd Gminy Krasne k. Lwowa — Nr 149, książka „Niewiniątko” z księgarski „Ruch”.
13. Posternek Policji Państwowej, Dawidów — Nr 134, książka „Ciemny las” z księgarski „Ruch”.
14. Crytylina T. S. L., Rakowice — Nr 66, książka „Budnik”, wyd. Ossolineum.
15. Związek Rezerwistów, Waręk — Nr 119, książka „Miłob” i skarabuszki z księgarski „Ruch”.
16. Stefan Korgul, Szeperanowce — Nr 156, gładcream do twarzy, puder „Dzidzi”, mydło „Dzidzi”, szampon do włosów z Fabryki A. Gesecki.

17. Eugeniusz Szabolowski, Podkamień — Nr 111, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej.
18. Jan Szal, Sudowa Włostyna — Nr 167, Salami Polskie z Firmy Józef Nowak.
19. Zarząd Kola T. S. L., Horodenka — Nr 46, książka „Historia Włostyna”.
20. Posternek Policji Państwowej, Poroby — Nr 169, Salami Polskie z Firmy Józef Nowak.
21. Ks. Eustachy Sliwinski, Tudów — Nr 82, książka „Zyguntowicza czaszy”, wyd. Ossolineum.
22. Placówka Straży Granicznej, Husz Wyrne — Nr 147, książka „Miłob Lady Barbone”, z księgarski „Ruch”.
23. Wilhelmina Prochaska, Tarnopol — Nr 14, książka „Historia Lwowa” z ilustracjami, wyd. Ossolineum.
24. Świetlica Zrzeszenia, Żółkiew — Nr 51, Polskie pieśni ludowe, Kantsycka, Zbiór miodu i pian. Ślad, Sudowa Włostyna i Po-dolskie pieśni ludowe, wyd. T. S. L.
25. Ludowa Szkoła Rolnicza Żenska, Karasz — Nr 77, książka „Literatura Polska Poproborowa”, wyd. Ossolineum.
26. Tadeusz Witepluh, Mikuliczyn — Nr 137, 200 sztuk papieru listowego i 200 kopert z Nowej Drukarni Lwowskiej.
27. Nadsędnowo, Bemnia — Nr 97, mydło do golenia „Sensat”, trzy kawalki mydła do prania „Kosmin” i tuba kremu toaletovej „Thiosept”.

28. Stowarzyszenie „Gwiazda”, Tusze — Nr 158, książka „Czerwony krąg” z księgarski „Ruch”.
29. Stanisław Dietz, Przemysł — Nr 30, książeczka oszczędnościowa z kwotą 10 złotych Galicyjskiej Kasy Oszczędności.
30. Związek Strzelecki, Hrynowca — Nr 129, książka „Mój Zyrardów”, z księgarski „Ruch”.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

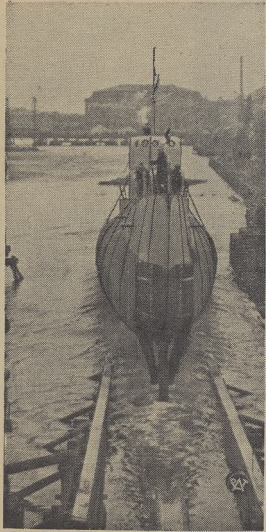
**REPREZENTACYJNY RAUT LEGIONOWO-PEOWICZY**

pod protektoratem wojewodiny MARI B I Ł Y K O W E J i generała TOKARZEWSKIEGO KARASZEWICZA odbędzie się 5 lutego b. r. w salach urzędu Wojewódzkiego.

Zaproszenia wydaje Związek Legionistów Lwów, Kopernika 42.



# Okręg podwodny „Orzeł”



Zdjęcie powyższe przedstawia chwilę spuszczenia na wodę w dokach holenderskich we Vlissingen nowego polskiego okrętu podwodnego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego „Orzeł”, zbudowanego kosztem \$200 000 zł (bez uzbrojenia) ze składki całego społeczeństwa polskiego, oraz armii i marynarki, wnoszonych na Fundusz Obrony Morskiej i „Łódź Podwodną” im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.



Uroczystość spuszczenia na wodę okrętu „Orzeł”.

Na zdjęciu obok matka chrzestna polskiego okrętu podwodnego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego „Orzeł”, pani generałowa Ksienicka znowa Sosnkowska (z bukietem kwiatów w ręku) w otoczeniu uczestników uroczystości w dokach Vlissingen z poślem R. P. Sahajduka kontradmirałem Swirskim i presem Ligi Morskiej gen. Kwaśniewskim.

# Prezes T. S. L. dr UHMA mówi:

## POTRZEBIEM NARODU POLSKIEGO jest na ziemię południowo-wschodnie, aby do życia gospodarczego wnieśli kapitały i nową energię.

Wiceprezes T.S.L. i Sekretariat Porozumiewawczy dr Stefan Uhma wygłosił w Warszawie w Kole Lwowski referat o polskiej pracy społecznej na ziemiach południowo-wschodnich.

Warunki polskiej pracy społecznej na ziemiach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej w obecnej dobie uległy bardzo znaczącym zmianom w porównaniu z epoką przedwojenną. Stąd narzekania starszego społeczeństwa, jakoby przed wojną polska praca społeczna była bliźniejsza i intensywniejsza są nieludzkie i krzywdzące dla polskiej generacji dojrzałej.

W okresie przedwojennym społeczeństwo polskie, a głównie inteligencja zawodowa, zorganizowane w kilku zalewów towarzystwach miało wybitnie w kierunku uświadomienia narodowego szerokich mas pod naciskiem warunków zewnętrznych, oraz pod naciskiem polskich ugrupowań politycznych, które do tego problemu przywiązywały wielką wagę. W chwili odzyskania niepodległości polskie społeczeństwo, mając niezawisłość państwową, straciło pod dyktando społeczeństwa i elektor swego dotychczasowego oddziaływań złożyło na karb oddziaływań państwa. I niewątpliwie dużo pod tym względem zżądziła i dźiała sam fakt istnienia Państwa polskiego, oraz praca jego władz.

Po dłuższym okresie jakby odtręwienia przeszło społeczeństwo nasze, że normalny rozwój życia społecznego bez jego współdziałania i bez wydatnej jego pomocy obejść się nie może. Stąd też zrodził się pod do tworzenia nowych organizacji, które swoim oddziaływaniami na masę starają się odrobić straty i wzmocnić pozycję polską na naszych ziemiach. Warunki jednak pracy okazały się nie tak proste, jak przed wojną.

Luźność polska na wsł żyje w bardzo niekorzystnych warunkach, które utrudniają jej organizowanie się pod względem gospodarczym i kulturalnym. Na 4 176 paraf wsiach, 56 paraf jest takich gromad, w których polska ludność nie przekracza 200 dusz, a w 15 ośrodkach miejskich mieszka ludność polska spadającą do 20 proc. ogółu ludności. Te warunki rozsielenia wymagają:

ją od polskiej ludności wysokiego uświadomienia i dużej odporności, a dla pracy społecznej stanowią poważne trudności. Następnie kulturalno- oświatowa praca wychowawcza jest dziś znacznie trudniejsza, aniżeli przed wojną również i z tego względu, że podniósł się poziom wiedzy i wymagań wsł.

Wśród organizacji oświatowo-kulturalnych, działających na wsł, wyją się na pierwsze miejsce z rąk swej najdłuższej i nieprzerwanej pracy, jak też z osiągniętych wyników praca T.S.L. Oddziaływa ona nie wiażąc, pośrednictwem polskiego szkolnictwa powszechnego, średniego zawodowego, ochronkę, przeszłości, półkolonii wszelkiego rodzaju imprez, bibliotek i t. p. Praca polska coraz częściej znajduje dla siebie dobre warunki rozwoju we własnych domach ludowych, których polska ludność posiada ponad tysiąc. Ofiarność obywatelską przy budowie domów ludowych, oraz przy wnoszeniu wkładów i kościołów nie jednego wprowadza w podziw.

Nie mniej ważną organizacją, wielki wpływ wywierającą na wsł, jest Związek Strzelec. Można śmiało powiedzieć, że T.S.L. i Z. S. stwarzają podwalny pod rozbudowę pracy społecznej i przygotowały grunt dla zasięgu pracy innych organizacji o charakterze oświatowo-kulturalnym, a przede wszystkim o charakterze spółdzielczo-ekonomicznym. Na terenach wijskich z powodzeniem wielki wchodzi w ostatnich czasach Związek Kół Gospodyń Wiejskich, a także wpływ do daty wykazuje Akcja Katolicka. Potężnym środkiem oddziaływania dla życia kulturalnego jest radio, które przez organizację społeczne coraz częściej dociera na wsł i pod strzechę chłopską.

O działalności tych organizacji, które cały swój wysiłek skierowały w kierunku zachowania dla Polski ludności, mającej poczucie przynależności do Narodu Polskiego, odbija się bardzo wyraźnie Związek Szlachty Zagrodowej, która z wielkim powodzeniem pracuje od dera lat nad uzyskaniem dla polskości zruszczonej szlachty zagrodowej, gęsto osiadłej na ziemiach trzech Województw, w których żyje z Towarzystwem Rozwoju Sił Wschodnich.

W kierunku krzewienia oświaty rolniczo-społdzielczej, oraz w kierunku podniesienia kultury

rylniczej i budowlanej, rozwijając działalność towarzyską, zogniskowaną koło Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, Izby Rolniczej, Związku Spółdzielni Rolniczych i innych.

Jako środki pomocniczy w pracy ogólnooświatowej i oświatowo-rolniczej służą wydziałami periodycznymi, które w znacznej ilości egzemplarzy rocznie sąj daleko poza teren Małopolski wschodniej.

W życiu naszym miast i miasteczek istnieją poważne braki. W szczególności siew szkolnictwa zawodowego nie uwzględnia kłopotu naszych miast powiatowych. Brakom tym musimy koniecznie zaradzić. Na pół handlowym wytwórca braki stara się przez objawienie w wiości działalności Kongregacja Kupiecka, a w życiu drobnom handlowym poczyna odgrywać poważną rolę Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców. Polscy bowiem rzemieślnicy nie pozostają w tyle i koncentruje się w Towarzystwie Zjednoczenia Polskich Rzemieślników. Brakowi odpowiednio krytycy dla dobrego polskiego uposażają się zaradzić jako bezprowocentowy kredytu, tworzone przy parafach po miastach.

Spokojestwo polskie Małopolski wschodniej, które osłabło w swojej czujności w okresie lat 1928-1935, obecnie okadło się i w zwartymszerze stanęło do twardej pracy. Ze praca nasza w czasie wojny była, może w większym stopniu, przedwojenny dorobek pracy naszych organizacji, który został wskutek wojny znacznie zniszczony, wiażąc, że w czasie wojny w wiości dziedzinach poważnie go przekroczyliśmy. Ludność nasza i rozumowo i uczuciowo dąży silnie do Polski centralnej i zachodniej.

Wobec tego, jakkolwiek koncentracje się zdecydowanie i celowo na ziemiach południowo-wschodnich. Z tego powodu potrzebujemy w czasie wojny, w wiości dziedzinach, w których wiażąc, w dziedzinie gospodarczego życia naszych ziem mogli wnieść potrzebne kapitały i nową energię.

Wobec tego, jakkolwiek koncentracje się zdecydowanie i celowo na ziemiach południowo-wschodnich. Z tego powodu potrzebujemy w czasie wojny, w wiości dziedzinach, w których wiażąc, w dziedzinie gospodarczego życia naszych ziem mogli wnieść potrzebne kapitały i nową energię.

### Uczmy się latać.

## PIERWSZA KRAJOWA WYSTAWA LOTNICZA WE LWOWIE od 29. maja do 29. czerwca 1938 r.

Zarząd Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP, doceniając rolę lotnictwa w życiu narodu, oraz chęć w sposób jasny pokazać nasz dorobek na tym polu i apolaryzować wó wóid na szerszych warstwach społeczeństwa, podjął inicjatywę zorganizowania na szeroką skalę Pierwszej Krajowej Wystawy Lotniczej we Lwowie. Wystawa ta urządzona będzie na placu Targów Wschodnich i obejmie 8 działów:

1. Dni ogólny zobowiązuje rozwój lotnictwa oraz wszelkie przejawy życia lotniczego. Będą one reprezentowane przez historię lotnictwa (międzynarodowego i polskiego), wykorzystanie lotnictwa do usług człowieka, obecną stan lotnictwa, organizacje lotnicze, filatelistykę, meteorologię, fotografię, sztukę i plastykę, radio, lotniska i urządzenia lotnicowe.

W następnych dniach miesiąc się będą: LOPP, lotnictwo wojskowe, przemysł lotniczy i pomocniczy, komunikacja lotnicza, sport i turystyka, lotnicza, nauka, doświadczenia, badania i nauczania w lotnictwie, prasa i literatura lotnicza.

### Obserwatorium meteorologiczne w Tatrach.

Do Komitetu Wystawy wpływająca liczne zgłoszenia wytwórców i tak współdziałali w wystawie przyrzekli: Doświadczalne Warsztaty Lotnicze, Warsztaty Balonów i Spadochronów w Legionowie, Warsztaty Spadochronów w Warszawie, Związek Awiatyczny Studentów Politechniki Lwowskiej, Lwowski Instytut Spadochronowy, Państwowy Instytut Balonowy i Spadochronowy, Meteorologiczne, Zrzeszenie Polskich Przemysłowców Lotniczych, Polskie Linie Lotnicze „Lot”, Aeroklub przy Aerodromie Rzeczypospolitej Polskiej na czole i wiele innych.

Jak wynika z powyższego, wystawa jest zakrojona na szeroką skalę, to też niewątpliwie będzie ona nie tylko pierwszą w Polsce tego rodzaju potężną atrakcją dla zainteresowanych, ale i potężnym czynnikiem propagandowym, który szeroko spopularyzuje rzemcne przed generała Berbeckiego hasło: „Uczmy się latać”.

O protektorat honorowy nad wystawą będzie proszony Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Matuszewski.

Prezidium Komitetu Organizacyjnego jest poseł dr. Jerzy Kozicki, Komitetu Wykonawczego p. pułkownik dyplomowany Tadeusz Proccer.

# Ordery Odrodzenia Polski dla weteranów 1863 r. we Lwowie.

Prezydent Rzeczypospolitej nadał m. i. trzem weteranom przebywającym we Lwowie: Tomaszowi Kazeckiemu, inż. Przetockiemu i Antoniemu Sussowi — Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski.

W Korpusie Kadetów we Lwowie odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń weteranom z 1863 roku pp. inż. Przetockiemu i A. Sussowi. Na uroczystości przysył wojewoda p. Bilyk, wojewodowa p. Chmielewskiej, przedstawiciel dowódcy Korpusu kpt. Makuch, przedstawicielce Dowództwa Korpusu Kadetów i wychowawkowie Korpusu Kadetów.

P. wojewoda Bilyk wręczył szóstym weteranom odznaczenia w sposób bardzo uroczysty. Następnie odbyło się uroczyste wręczenie or-

deru Odrodzenia Polski zasłużonemu weteranowi p. Tomaszowi Kazeckiemu. Do mieszkania p. Kazeckiego udał się wicewojewoda lwowski p. Chmielewski z delegacją, aby p. Kazeckiemu wręczyć odznak Orderu i złożyć serdeczne gratulacje. Z wicewojewodą przysył do mieszkania weterana Kazeckiego przedstawiciel dowódcy Korpusu kpt. Makuch i w imieniu organizacji społecznej gen. Saleki, Romanczyński, przybyła delegacja wychowawców Korpusu Kadetów, kadeeci: Kosiakowski (syn Ministra) i Bojarski w towarzysztwie kapitana Micyślaszwa Samokha — aby serdecznie weteranowi wręczyć krzyż.

Weteran p. Kazecki otrzymał z całej Polski deszcze z życzeniami.

# Zjazd żołnierzy b. 5. p. p. Legionów Polskich.

W salach Kasyna oficerskiego pułku piechoty Legionów lwowskich we Lwowie odbył się dotychczas zjazd żołnierzy b. 5. p. p. Legionów Polskich, na którym poa częścią czysto organizacyjną poruszono sprawy ogólnopolskiego Przewodzącego zjazdu, Komendanta lwowskiego Oddziału „Piłgatów” inż. Roman Dunin omówił polityczną i gospodarczą sytuację Państwa, oraz znaczenie i konieczność konsolidacji społeczeństwa, w szczególności na kresach południowo-wschodnich. Kpt. Chendyrski omówił sprawę szkolnictwa polskiego na kresach, a w wyniku dyskusji Lwowski Kół Piłgatów postanowiło zapolewać się jedną ze szkół powszechnych w powiecie lwowskim. Nadto zjazd postanowił, aby i inne Kola Piłgatów na terenie Oddziału lwowskiego przysył w opekie po jednej szkole. W obradach i następnie w tradycyjnym „Opłaku” żołnierskim uczestniczył w charakterze gości: podpułk. dypl.

# Zapisujecie się na członków T. S. L.

Szczyry tępi Ratyna i Ratynina.  
MYSZY POLNE TĘPI MYSZYNA.  
Środki te są stosowane w całym świecie  
Odszczerzenia przeprowadza — oraz informacje udziela  
„SEROVAC” Sp. z o. o.  
Lwów, ul. Senatorska 5. Tel. 201-07.  
Poznań, ul. św. Marcina 4. Tel. 35-26.

Nowozbudowane Obserwatorium meteorologiczne na Kasowym Wierchu w Tatrach, którego uroczyste poświęcenie odbyło się dnia 22 bm.



# 70.000 skonów.

# Mobilizacja nowej broni do walki z gruźlicą.

Polski Związek Przeliczników, jako rzecznicz czynników społecznych, zrzeszonych w Towarzystwa do walki z gruźlicą, uchwalił następującą rezolucję w sprawie ustawy o walce z gruźlicą:

Zagadnienie walki z gruźlicą wobec stwierdzonej liczby 70.000 skonów rocznie i około 700.000 chorych jest kwestią olbrzymiego znaczenia społecznego i państwowego, szczególnie z punktu widzenia sił obronnych Polski.

Rządowy projekt ustawy stanowi poważny krok naprzód w walce z gruźlicą, przez sam fakt uregulowania ustawowego tak ważnego zagadnienia.

Natomiast rozwiązaniem sprawy walki z gruźlicą oprócz tego wymaga przede wszystkim:

a) stworzenia podstaw finansowych koniecznych do realizowania kosztów walki z gruźlicą, a przede wszystkim kosztów szpitalnego i sanatoryjnego leczenia chorych oraz zabezpieczenia rodzin (chorych), b) uwzględnienia w szerokiej mierze ochrony dzieci i młodzieży przed zakażeniem gruźlicą, c) rozwijania zabezpieczenia życia osób chorych, należących do świata pracy, a pozaobronnych możliwości zarobkowania ze względu na niebezpieczeństwo zakażenia dla otoczenia, d) wykonywanie skoordynowanej społecznej wal-

ki z gruźlicą wymaga nadania Polskemu Związkowi Przeliczników charakteru Głównego Komitetu Walki z Gruźlicą, w którym obok przedstawicieli władz związków samorządowych i instytucyj ubezpieczeń społecznych, czynnik obywatelski i społeczny oraz naukowo-lekarski winien być najściślej reprezentowany.

W sprawie wniesionej do Sejmu przez Rząd ustawy przelicznikowej, powzięto następującą uchwałę: Walne Zgromadzenie Lwowskiego Towarzystwa Lekarskiego przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości uchwałę Komisji w sprawie ustawy przelicznikowej z zaznaczeniem, że uwzględnienie tej ustawy przez ciało ustawodawcze jak najspieszniejsze jest palącą potrzebą. O ile Komisja Zdrowia Sejmu potrafi przystąpić do prac przysposobienia i zmianie w duchu postulatów, wyrażonych w powyższej uchwałach, to w sprawie ustawy przelicznikowej z zaznaczeniem, że uwzględnienie tej ustawy przez ciało ustawodawcze jak najspieszniejsze jest palącą potrzebą. O ile Komisja Zdrowia Sejmu potrafi przystąpić do prac przysposobienia i zmianie w duchu postulatów, wyrażonych w powyższej uchwałach, to w sprawie ustawy przelicznikowej z zaznaczeniem, że uwzględnienie tej ustawy przez ciało ustawodawcze jak najspieszniejsze jest palącą potrzebą.

Onegdaj odbyło się Walne Zgromadzenie Lwowskiego Towarzystwa Lekarskiego, na którym wybrano nowy Zarząd Towarzystwa. W skład tegoż weszli: dr Stanisław Progański, prezes, dr Eugeniusz Dolński, wiceprezes, dr Emanuel Daniński, podskarbi, dr Józef Japa, sekretarz, dr Józef Krawczyński, skarbnik, dr Lesław Wągrzynowski, przewodniczący Komisji społeczno-lekarskiej i dr Antoni Sabatowski, przewodniczący Komisji przysposobienia-lekarskiej.

## Nowy komendant Zw. Legionistów.



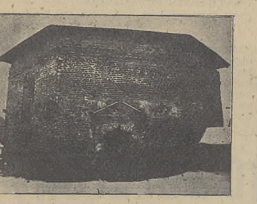
Gen. Jan Kruszczyński

w ostatnich dniach wskutek wyjazdu na dłuższy urlop pułk. Adama Koca, objął komendę naczelną Związku Legionistów Polskich.

## Miasto Belż i jego zabytki.



Miasto Belż, powiat Sokół, w województwie lwowskim, znane od przeszło 1.000 lat jako osada obok Zamku, od roku 1377 jako królewskie wolne miasto, w roku 1462 jako siedziba województwa bełskiego. Zbudowane jest na równinie pośród dopływów rzeki Bug. Na powyżej zamieszczonym zboczu fotograficznym widać pośrodku przedmieście oraz od lewej ku prawej stronie: cerkiew parafialną obrządku greckokatolickiego (do roku 1784 klasztorny kościół Panten Dominikański), kościół parafialny obrządku łacińskiego (do roku 1784 klasztorny Ojów Dominikański), oraz Synagoga, zbudowaną w północnej dzielnicy miasta.



Zbor Ariaski w Belżu z lat 1560-1570.

Tak zwany „Zbor Ariaski”, mały sześciokątny budynek, z czerwonej cegły, Teraz gontem kryty, pochodzi z lat 1560-1570. Zbudowany tuż nad wschodnią pierzeią rynku na terenie cmentarza, należącego do nieistniejącego dziś drewnianego rzymsko katolickiego parafialnego kościoła. Budynek ten służył przez około 35 lat jako kaplica grobowca, pochowanego w jej podziemiach założyciela, a mianowicie króla Stanisława Ariaskiego. Po przeniesieniu zwłok do majątku rodzinnego, spadochroniarz kaplice tej w roku 1606 oddał na własność rzymsko katolickiej parafii. Budynek służył jako skarbiec kościelny (magazyn sprzętów liturgicznych). W czasie wojen okoliczna ludność, chroniąca się w twierdzy

większego bezpieczeństwa do Czestochowy, gdzie przechowywano je i czczono jako klejnot całego narodu polskiego.



Kościółek na Zameczku w Belżu. Z prawej strony wzniesiony Stary Ohtar Polowy.

świętą, kościół zamkowy staje się za czasyn. Dłatego zbudowano w ostatnich latach osobny „Stary Ohtar Polowy”, kościółko na Zamku, służył w formie oryginalnej gloriety, ozdobiony w stare belskie kamienne rzęby.

W obrębie dawniej twierdzy bełskiej łatwo jest dokopać się starej broni jak miedzianych, miedz, sierkielki, kule kamienne różnej wielkości.

Terytorium zamkowe w obrębie wałów stanowi wdzierpiec temat dla archeologii ogólnej i militarnej.

(K. L.)

## Posiedzenie Komisji Rolnej w Skalacie.

Posiedzenie Komisji Rolnej przy Wydziale powiatowym w Skalacie odbyło się celem zaprezentowania budżetu i ustalenia planu pracy na rok 1938/39. Budżet na ten rok przekroczył kwotę 20.000 zł. i jest większy od budżetu do tyżczasowego o kwotę 5.000 zł. Na zwiększenie się budżetu wpłynęło rozszerzenie agend działu rolniczego w Wydziale powiatowym przez zaangażowanie dwóch nowych instruktorów, a mianowicie instruktora Przysposobienia Rolniczego i instruktora gospodarstw przedwzorniczych, wreszcie zorganizowanie teraetu weterynaryjnego.

W sprawozdaniu nad działalnością Wydziału powiatowego w kierunku rozwoju rolnictwa, podkreślono podniesienie się organizacji rolniczych, które, jako organ społeczny rolnicy, przejęły część agend rolniczych z Wydziału powiatowego, rozszerzając w ten sposób zasięg

## Wojewoda gen. Pałowski i przedstawiciele Armii na uroczystości Jordanu w Stanisławowie.

Sw. Jordana w Stanisławowie tradycyjnym zwyczajem obchodzone było bardzo uroczysto.

Na placu Pałowskiemu odprawił celebrowanie Pracy Obywatelskiej Kobiet. Z okazji zmiany lokalu tej placówki, warto przypomnieć znaczenie jej w akcji społecznej.

## NOWY LOKAL DOMU KOBIEC W LWOWIE.

Czytelnik „Wschodu” znana jest wysoce poczytna działalność Domu Kobiet, stworzonego i prowadzonego od szeregu lat przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. Z okazji zmiany lokalu tej placówki, warto przypomnieć znaczenie jej w akcji społecznej.

W Domu Kobiet, za bardzo skromną opłatą 10 złotych mieszkają, samotne kobiety niezaradne, studenci, krawczywnie, szwaczki, prywatnie naucecelnicy znaleźć mogą nie tylko dach nad głową, ale i zdrowy, fizyczny i moralnie ciepły atmosferę niemiernie za rodzinnego ogniska. Dzięki pełnej poświęceniu pracy i opiece staję kierowniczką, jakoteż delegatki Zarządu Z. P. O. K., życie w Domu Kobiet zostało zorganizowane wzorowo. Wobec ograniczenia do minimum kosztów administracyjnych oraz pomocy władz miej-

skich i społecznych, pensjonariuszka za niską opłatą 10 złotych otrzymują; mieszkanie, t. j. łóżko z pościelą i szafkę na rzeczy, opał i światło, wodę śniadania i kolację za dopłatą 15 gr. dziennie za każdy z tych posiłków, zaś pełne utrzymanie wraz z mieszkaniem za 30 zł miesięcznie.

Ponadto w świecie wzięła udział kompania honorowa wojska wraz z orkiestrą, która na zakończenie odegrała „Boże coś Polskę”.

Warto podkreślić, że po powrocie z zajętej pozycji, przy wspólnym stole, oraz czytając, ucząc się, szycie czy zajmując się inną rzeczną robotą. Zarząd dba również o potrzeby umysłowe swoich pensjonariuszek, dostarczając im książki do czytania, urządza pogadanki i odczyty oraz dopuszczając je na zebrania i odczyty Z. P. O. K.

Pewnym cieniem w tym jasnym obrazie życia Domu Kobiet był do niedawna niezbyt odpowiedni lokal w zmniejszonej już bardzo realizacji mieszkającej przy ul. św. Zofii. Obecnie niedogodność ta została usunięta, gdyż dzięki zyczliwemu stanowisku prezidenta Ostrowskiego i wiceprezenta Krzyżaka jakoteż referentów odnośnego działu w Zarządzie Miejskim, udało się Z. P. O. K. uzyskać dla Domu Kobiet znaczne odpowiadające pomieszczenie w kamienicy przy ul. Ormiańskiej 23, będącej własnością miasta.

Dom Kobiet zainstalował się już 15 b. m. na nowej siedzibie i w obecnym dogodniejszym warunkach zapelnia się coraz bardziej pensjonariuszkami, korytarzykami i chętnie jej cichej przystani. W obecnej chwili jest jednak jeszcze kilka miejsc wolnych, o które mogą ubiegać się niezamężne pracownice fizyczne i umysłowe, nie mające rodziny lub też przybywające z prowincji na naukę lub kursa zawodowe.

Zgłoszenia przyjmując bądź to Zarząd Domu Kobiet przy ul. Ormiańskiej 23 bądź też Sekretariat Z. P. O. K. pl. Akademickiej 2, II p. od godziny 10-tej do 12-tej przedpołudniem.

## NOWY ZARZĄD P. C. K. W SKALACIE.

Na walnym zebraniu Polskiego Czerwonego Krzyża w Skalacie został wybrany nowy Zarząd powiatowy z prezesem wicestarostą dr Józefem Koziebrodzkim, sekretarzem p. Jastrzębskim i skarbnikiem p. Komsielcem oraz Zabrani uchwalili uroczomie Miejskie Kolo P. C. K. w Grzymałowie oraz Delegatury P. C. K. w siedziach gmin wiejskich.

## Lekarz wezwany do telefonu.



— Niech pan na chwilę wstrzymaj oddech i nie oddycha póki nie przestanę mówić.

Synagoga w Belżu z 1843 roku.

bełskiej, w „świątyni ariaskiej” chowała swoje precjoza. Po rozbiciu drewnianego kościoła i przeniesieniu parafii do kościoła po. O. Dominikańskich „Zbor Ariaski” wraz z placem z podziemiemi cmentarzami przeszedł w roku 1803 w ręce osób prywatnych i używany był — jak i obecnie — jako spichlerz lub magazyn na różne rzeczy.

Jako obiekt zabytkowy „Zbor Ariaski” znajduje się obecnie pod opieką rządowych władz konserwatorskich.

Synagoga zbudowana została w roku 1843 staraniem żydziej do dziś rodziny rabinaclkiej Rokachów w miejscu dawniej drewnianej bożnicy. Ostoją Belża od niepamiętnych czasów był obrębny Zamek, zbudowany na 17 hektarowym sztucznym, czworobocznym nasypie ziemnym. Naturalne i umyślnie tworzone bagna na wiele kilometrów wokół cypła z drewnianego Zamku twierdzą nie do zdobycia, która wlaśnia się skutecznym oporem przeciw szturmom Tatarów, Turków i Węgrów.

Na powracznie wielką sławę Zamku bełskiego składa się prócz wbytnych czynów wojennych fakt ulokowania w tym Zamku słynnego obrazu Matki Bożkiej, przeniesionego w roku 1882 dla

## PRZETARGI.

Fundusz Kwartunku Wojskowego ogłasza przetargi nieograniczone na następujące roboty — w dniach i godzinach otwarcia ofert — podanych niżej:

- Dnia 4. lutego 1938 r. — na wykonanie wodociągów i kanalizacji w 52-rodzinnym domu podoficerskim w Lwowie, ul. Kleparowska — o godz. 12.15.
- Dnia 5. lutego 1938 r. — na wykonanie wodociągów i kanalizacji w 26-rodzinnym domu podoficerskim w Krzemieniu — Biłokrynicy — o godz. 12.15.
- Dnia 7. lutego 1938 r. — na wykonanie instalacji elektrycznej i sieci napowietrznej w 1 bud. ofic. 8-rodz. — w 1 bud. ofic. 4-rodz. — w 2 bud. podofic. 8-rodzinnym w Chorzowie — o godz. 12.15.

Oferty na powyższe roboty należy składać w lokalu Dyrekcji FKW, Warszawa, Królewska 2, najpóźniej na godzinę przed przetargiem. Oferty przesłane później muszą być dostarczone w tymże terminie.

Wadium w wysokości 1% sumy oferowanej w gotówce należy składać do Banku Gospodarstwa Krajowego na konto Nr 1288; w papierach wartościowych objętych okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 20. IV. 1936 r. do Kaszy FKW.

Roboty zostaną oddane po cenach jednokrotności starych przy casy casy trwania robót. — Kosztorysy, warunki szczegółowe i opisy techniczne można otrzymać w Dyrekcji FKW, Warszawa, Królewska 2 (pokój 26) oraz w odpowiednich Szefostwach Budownictwa — na 8-10 dni przed przetargiem.



### Członkowie drużyn ratowniczo-sanitarnych P. C. K. we Lwowie.



Zdjęcie powyższe przedstawia uczestników tradycyjnego „Opłakania”, urządzonego w sal. „Po-sejnowej” we Lwowie w gmachu hr. Skarbka przez drużyny ratowniczo - sanitarne Polskiego Czerwonego Krzyża przy czynnej współpracy Zarządu lwowskiego Oddziału PCK. Wśród uczestników po środku za krzyżem widnieje prezes Oddziału PCK, p. Czesława Eckhardt w gronie członków Zarządu.

## 5-wędrówy kursów narciarskich dla młodzieży wiejskiej na Huculszczyźnie.

Dzięki staraniom Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny obecnie Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa w Krakowie organizuje na Huculszczyźnie pięć dwutorowych kursów narciarskich dla młodzieży wiejskiej, a to: dwa w Zabien oraz po jednym w Jannie, Mikulczyńcu, i Tatrowie. Celem kursów jest danie możliwości organizacjom

młodzieży wiejskiej przejścia przeszkolenia narciarskiego, jak również zaznajomienia ich z pięknymi terenami narciarskimi Karpat Wschodnich.

W związku z tym Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa wysłało na Huculszczyznę jednego z najlepszych instruktorów p. Figwera, którego

## Nowe sklepy Kółek Rolniczych na terenie województwa stanisławowskiego.

W ostatnich tygodniach powstał na terenie województwa stanisławowskiego cały szereg sklepów Kółek Rolniczych, które świadczą o zrozumieniu przez szerokie sfery społeczeństwa wagi idei spółdzielczości.

W szczególności w Obertynie, powiat Hori-cheniowski, uruchomiono filię Sklepu Kółka Rolniczego. Sklep ten będzie zaopatrywany przede wszystkim ludność, zamieszkałą w przysiółkach okolicy Obertyny.

W Koniuszku, powiat Rohatyn, został otwarty sklep Kółka Rolniczego. Rodziny miejscowych kolonistów polskich złożyły na uruchomienie wspomnianego sklepu 150 zł. w formie udziałów, zaś O. T. R. w Rohatynie udzieliło sklepowi 180 zł. bezprocentowo pożyczki. W Czerni, powiat Rohatyn, utworzono sklep Kółka Rolniczego, który zaopatrywać będzie ludność miejscową w produkty spożywcze. W Wygodzie, powiat Rohatyn, otwarto po-

nownie sklep Kółka Rolniczego, który w ubiegłym roku został zamknięty.

Ponadto w gromadzie Turady, powiat Zydaczów, społeczeństwo zamierzając założenie sklepu Kółka Rolniczego, który będzie otwarty już w najkrótszym czasie.

## Straż graniczna z pomocą zimową.

Podoficerowie Straży Granicznej Komisarjatu w Śniatynie złożyli zamiast żyweń świętecznych i noworocznych kwotę 17 zł 20 gr. na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Podoficerowie Straży Granicznej Komisarjatu w Horodnie złożyli zamiast żyweń świętecznych i noworocznych kwotę 5 zł. na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Podoficerowie Straży Granicznej Komisarjatu w Zaleszczykach złożyli zamiast żyweń świętecznych i noworocznych kwotę 4.50 zł. na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Zebrałe kwoty przekazane zostały do Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Zimowej dla bezrobotnych w Stanisławowie.

Podoficerowie Straży Granicznej Komisarjatu w Zaleszczykach złożyli zamiast żyweń świętecznych i noworocznych kwotę 18 zł 75 gr. na pomoc zimową dla bezrobotnych.

Kwota powyższa przekazana została do Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Zimowej dla bezrobotnych w Tarnopolu.

## RODZINA WOJSKOWA dla dzieci w Czortkowie.

Koło „Rodziny Wojskowej” w Czortkowie zaopiekowało się dziećmi i urządziło dla nich „Gwiazdki”, obdarowując 80 dzieci paczkami, które zawierały artykuły żywnościowe i praktyczne rzeczy. Roziano 10 par butów, 20 sztuk bielizny, 12 par rękawiczek, swetry, sukienki, spódnie oraz 2 tomy węgla.

Ponadto Koło „Rodziny Wojskowej” ofiarowało 30 ził na „Gwiazdki” dla dzieci, uczęszczających do szkoły powszechnej na przedmieściu Czortkowa t. zw. „Kudibnie”. Tam rozdano 50 dzieciom paczki ze słodyczami. Całą akcją zajmowała się przewodnicząca Koła p. Rowekca.

## ULATWIENIE EGZAMINÓW CZELADNICZYCH.

Iby rzemieślnicze postanowili wystąpić do Ministerstwa przemysłu i handlu o przyszanie się w składaniu egzaminów rzemieślniczych. Iby rzemieślnicze będą zabiegać o to, aby wszystkie osoby, które ukończyły naukę przed 1. lipca ub. roku w rzemieślniczym, nie posiadających prawa do kształtowania terminatorów, były bez utrudnień dopuszczone do egzaminów czeladniczych.

## Ścigacze „Lwów”, „Stanisławów” i „Tarnopol”. Reprezentacja Małopolski wschodniej na morzu.

70 proc. naszego handlu międzynarodowego idzie drogą morską a surowców zamorskich będących zawsze potrzebnych (tama więc jest rzecz, że o ile nie będziemy chcieli, aby korzystać z tego wyciągał obcy, to musimy rozbudować flotę handlową do takich rozmiarów, abyśmy potrzebną całą import surowców obsłużyli własnymi statkami handlowymi.

Z rozbudową zaś floty handlowej łączy się nieodzowna konieczność posiadania floty wojennej, odpowiadającej naszej mocarstwowości i miłsi dziwiwoj. Siła jej nie pozostaje w żadnym stosunku do wielkości posiadanej wybrzeża, a przecież nasze wybrzeże posiada, a przede wszystkim posiada, w naszym rodzaju jednostek bojowych od najmniejszych do największych, a bodzie podwójnie wszelkiego rodzaju, torpedowce, kontrtorpedowce, krążowniki mniejsze i większe i wręcznie okręty linowe, abyśmy nie tylko mogli obronić własne wybrzeże, nie na to, byśmy mogli mieć zaszwarcowaną dostawę surowców zamorskich i stała łączność z 8 milionami naszych rodaków, mieszkających poza krajem macierzyńskim.

O silnej flocie morskiej w ślasyim tego słowa znaczeniu winny namiećtać Rząd i nasze ciała u-stawodawcze i one to winny opracować pewien plan mniejszy lub większy rozbudowy floty wojennej, któryby był objęty budżetem państwowym. Nam członkom Ligi Morskiej i Kolonialnej, a także reszcie obywateli pozostałe rola czasowna, mobilizacja duchowa społeczeństwa polskiego tego celu, oraz przeprzeżenie się własnymi funduszami do powiększenia floty wojennej od do-ku, czyli postaranie się o jednostki najmniejsze, które mogą być fundowane przez wszystkie poszczególne województwa, jako że koszt ich wynosi około 600.000 zł.

Mowa tu o ścigaczach morskich, które aczkolwiek są nadej jednak są bardzo groźne nawet dla największych jednostek bojowych nieprzyjaciela, ponieważ dzięki swej obrótowości, wielkiej szybkości, trudności do trafienia dla artylerji, flocie nie-owny nie tylko pewną obronę posiadanej wybrzeża morskiego, lecz nadto gwarantować mogą należącej konwoj statków handlowych, wycieczek nie-ownych europejskich do celów wojennych i przy ob-żdzie dzielni nasiymi wilkami morskimi mogą poczynić wielkie zasługi w wojennej flocie na-ownych ewentualnych nieprzyjacieli, którzy by śmie-łi targnąć się na naszą Najjaśniejszą Rzeczpos-politą.

Jak Polska duża i szeroka odywają się gło-ży Oddziałów, Obwodów i Okręgów Ligi Morskiej i Kolonialnej, nawołujące do fundowania jak największej ilości wspomnianych ścigaczy dla naszej małej wprawdzie ale dzielnej floty wojennej. I nasze ziemie południowo wschodnie a zwłaszcza zbiorowcy żołnierzy i kawaler „Wirtuti Militari” miasto Lwów, który już nawigacji ślączy kontakt z naszą dzielną flotą wojenną, przez wręczenie okretowi wojennemu łódki podwodnej „Wilkołki” swego herbu a krzyżem „Wirtuti Militari” nie pozostaną napewnie w tyle.

Z okazji więc rocznicy odzyskania wybrzeża morskiego, która będziemy w całej Polsce obcho-żdzić bardzo uroczystie, winni wszyscy dobrzy Po-łacy wstąpić do Ligi Morskiej i Kolonialnej na członków czynnych a już napewnie nie powinien znaleźć się nikt, który nie złożył pewnej kwoty na okazy naszej Ojczyzny na sprawienie ściga-acza wojennego.

osoba gwarantuje, że będą one prowadzone na wysokim poziomie. Akcję Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny i Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa należy przyjąć z wielkim uznaniem, gdyż obejmuje ona coraz szersze warstwy społeczeństwa i różne organizacje, rozwija je wśród nich zamiłowanie do sportu narciarskiego.

## „Gwiazdki” i „Rodziny Wojskowej” w Czortkowie.

Zatem wszyscy na start! Ziemia polowa i wschodnie mogą na po-czątek ofiarować flocie wojennej ścigacz „LWÓW”, a następnie w miarę zebrań dalszych funduszy, dalsze ścigacze „STANISŁAWÓW” i „TARNOPOL”. Datki składac należy w miejscowych Oddziałach Ligi Morskiej i Kolonialnej na Fundusz Obrony Morskiej albo też na konto PKO. Nr. 4200 Līga Morska i Kolonialna, Lwów, ul. Podleskiego 1, II. p. w.

Niech podobny prognozyściem dla zbrojnej sprawy rozbudowy floty wojennej będzie pełna łódka podwodna „ORBEL”, która w sobotę 15 sty-żnia spłynęła na fale morskie portu holenderskiego Vlissingen, a która otwierdła wzmożni polski straż na Bałtyku.

Mgr. Tadeusz Kawecki ppik. dypl. s. s., wiceprezes Obwodu LMK.

## Stanisławów otrzyma nowoczesny stadion i halę sportową.

W sali zebrań Magistratu w Stanisławowie odbyło się pod przewodnictwem prezydenta mgr Fr. Kotlarczyka posiedzenie członków Miejskiego Komitetu W. F. i P. W.

Po zgajęniach przez prezydenta mgr Kotlar-czyka, na wstępie por. Lenar złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności Sekcji W. F. i P. W. Według tego sprawozdania w ostatnim roku szkolnym było w Stanisławowie 10 hufców szkol-nych, Licznych 748 członków, osiem organizacyi P. W., Z. R., F. P. W., Z. O. R., K. P. W. i Z. P. R., Licznych 643 członków oraz pięć hufców szkolnych żeńskich, Licznych 186 człon-ków i pięć organizacyi żeńskich pozaszkolnych W. F. K., Licznych 85 członków. Z kursów i ob-żdów P. W. korzystało 90 członków. Kurs zbro-wny ukończyło 10 członków. Odznaki P. O. S. zdobyło 575 członków. Zakupiono 150 komple-tnych mundurów drelichowych, 10 płaszczy-panów głównych za kwotę około 2.000 zł., oraz zamówiono karabinki sportowe za kwotę około 1.200 zł. Ponadto wydzierżawiono plac przy ul.

Sobieskiego i urządzono na tym placu boiska sportowe i to liczące. Koszt niwelacji i urzą-żenia placu wynosi około 600 zł.

Sprawozdanie z wykonania budżetu złożył intendent Komitetu p. Kubok. Dochody za ostat-nie trzy kwartaly tj. po dzień 31. grudnia 1937. wynosiły 362 zł. 25 gr. zaś suma wydat-ków 3.375 zł. 92 gr. Saldo kasowe na dzień 1. stycznia br. wynosi 257 zł. 90 gr. Po przeprowadzonej dyskusji, w czasie której wyjaśni-łania udzielił prez. mgr Kotlarczyk, p. Kubok

zreferował preliminarz budżetowy na rok 1938-39, zwiększony o sto procent w stosunku do roku poprzedniego, zamykając po stronie docho-woj 1.500.000 zł. W budżecie 2000 zł. Pre-liminarz ten przyjęto bez zmian.

Następnie prez. mgr Kotlarczyk zreferował sprawę projektowanej budowy stadionu i hali sportowej w Stanisławowie na boisku, przeję-tych przez Miejski Komitet od M. K. K. O., oraz na przyjętych do tego boiska, dziedziwni mogących służyć do celów sportowych i wo-ższnego. W opracowaniu znajdują się plany projektu nowego stadionu przez Komitet specjal-ny, który powołano, w skład której wchodzi-ła także fachowcy i specjaliści sportowi i technicjni. Plany i kosztorys uzgodnione przez władze spor-tyw i nadzorczy będą wykonane przezpraczal-nie pod koniec sierpnia br., wobec czego roboty ziemne stadionu rozpocznie się już w jesieni br. Na stadionie znajdą pomieszczenie boiska piłki nożnej, siatkiworki, boiska tenisowe, boiska treningowe, sztelnicza oraz hala sportowa.

Na wniosek prez. mgr Kotlarczyka uchwalił Komitet przejąć na swoją własność od Towa-rystwa Żegluga Turady i Rzecznej Kolońskiej na rzecz Bystrzycy Nadwornańskiej wraz z wszystkimi urządzeniami z tym, że dług, zaciągnięty przez Towarzystwo w kwocie 500 zł., będzie spłacony przez Miejski Komitet W. F. i P. W. w Stanisławowie.

## Oddział Organizacji Wiejskiej O. Z. N. w Olesku.

W Olesku, powiat Złoczów, odbyło się zebra-nie organizacyjne Oddziału Organizacji Wiejskiej OZN. Obrady toczyły się w sali Domu Lud-owego, w których wzięło udział około 350 osób. Zebranie zagał p. Ludwik Stachowski, przewod-niczący Oddziału, po czym p. Stanisław Pruszyński, jako delegat Prezydium Okręgowo - powiat-owskiego w obszernym referacie obrazował cel powołania do życia Obou Zjednoczenia Na-rodowego, dotychczasową pracę, wyniki tej pra-cy, badania na przyszłość. W dyskusji zabie-rali głos pp. Maksymilian i Wohańda, którzy po-uzyskali szereg spraw miejscowych oraz p. Skar-żewski, przedstawiając potrzebę jednolitego spo-łeczeństwa polskiego w szeregach OZN. Zebrani gremialnie zdecydowali się do wstąpienia w sze-regi Obou Zjednoczenia Narodowego.



Gręta Garbo w swej najnowszej roli Pani Walewskiej w filmie, poświęconym roli roman-tycznej postaci z epoki napoleońskiej, nakrop-ny w Hollywood.



Bumudskie Jordani. Tegoroczne Jordani Święto Jordani było nader uroczyste obcho-żdzone w Bukareszcie. Król Karol II w towa-rystwie premiera p. Gogi przyjął defiladę wojska i organizacyi. Zdjęcie obok przedsta-wia fragment z cemo-ny święcenia wody przez wyższe duchownictwo prawosławne.



# Lepsze stosunki w dolinie Pełtwi.

## Oczyszczenie wody i powietrza — rozbudowa kanalizacji we Lwowie.

Jednym z najważniejszych warunków należytego rozwoju Lwowa jest sprawa racjonalnej rozbudowy urządzeń kanalizacyjnych dla usunięcia z obszarów miejskich wód brudnych ze skupień mieszkaniowych i zakładów przemysłowych, jakoteż wód opadowych z całego miasta.

Miasto Lwów, mimo ustrzyki w czasach po wojennych dawnego dominującego stowarliska, objawia silną dążność do rozrostu terytorialnego i przemysłowego. Rozwojowi temu musi odpowiadać rozbudowa urządzeń kanalizacyjnych, które z jednej strony winy zapewnić nowozabudowanym dzielnicom warunki i sanitarne warunki usunięcia brudnych wód, z drugiej zaś strony, wszystkie te wody przed wpuśczeniem ich do Pełtwi, oczyszczać w sposób taki, by nie zakażyły ani wody rzecznej ani też powietrza w dolinie Pełtwi.

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że Lwów posiada obecnie sieć kanałów miejskich, wydobywanych według nowoczesnych zasad technicznych na podstawie projektu z r. 1910. Sieć ta musi być obecnie rozbudowana na obszary nowopowstające w r. 1932 do miasta Lwowa w jego północnej części (Kleparów, część Hołska Małego,

Zamartynów i Zniesienie) mieszczące szeregi zakładów przemysłowych, produkujących wody przemysłowe żużły (przemysł garbarski, chemiczno naftowy, gorzelniany, rzemiosła miejska, rakużnia itp.).

Sprawa należytego usunięcia z miasta wód zaryznych, jak też ich oczyszczenia, jest przedmiotem stałej troski tak Zarządu m. Lwowa jak i władz wojewódzkich. Dlatego też poczyniono szereg kroków dla usunięcia obecnych niedomagań w dziedzinie kanalizacji jak również oczyszczenia wód spływających do Pełtwi.

W szczególności Zarząd miejski opracował projekty i kosztorysy czterech głównych zbieraczy (kolektorów) kanalizacyjnych, których celem jest przyjęcie wód kanalizacyjnych i odprawienie ich poza obręb miasta do oczyszczalni, gdzie mają być pozabawione szkodliwych zanieczyszczeń i zanieczyszczone. Projekty kolektorów 1,457.568 opracowane na łączną sumę kosztorysu 1.457.568 zł 67 gr są obecnie w toku zatwierdzenia przez władze nadzorcze, po czym nastąpi ich realizacja w czasie tegorocznego sezonu budowlanego.

W celu pobieżenia kresu zanieczyszczeniu wody i powietrza w dolinie rzeki Pełtwi, które od-

bija się szkodliwie na stosunkach zdrowotnych, gospodarczych (rolnictwo, rybołówstwo, przemysł rybakowski) i estetycznych wzdłuż całego biegu Pełtwi i części rzeki Bugu, Zarząd Miejski przystąpił do opracowania wstępnego projektu zakładu oczyszczania wód brudnych. Zakład ten ma również umożliwić wyzyskanie wartościowych składników mułu kanalizacyjnych i produkcji nawozów rolniczych, a w miarę opłacalności i bezu do odwiedzenia studia technicznego z zakresu: budownictwa wodnego, chemii technicznej i bakteriologii są w toku, a dla przeprowadzenia doświadczeń wykonano próbną oczyszczalnię i wyloty rowu odpływowego z rzeki miejskiej (t. zw. „Krwawego rowu”). Po ukończeniu studiów

przedwziętych zostanie wykonany w ciągu r. 1932 projekt techniczny wspomnianej oczyszczalni, dla której oznaczono miejsce na południowym brzegu Pełtwi nieco niżej mostu kolej. Żelaznej Lwów—Stojanów.

Realizacja tego projektu obejmuje powaźne urządzenia z zakresu hydrotechniki i pozostające w związku z nimi urządzenia mechaniczne, kosztowne około 3 milionów złotych a przeprowadzanie będzie przypuszczalnie w ciągu dwa następnych lat.

Poza tym, celem odprawienia wód z projektowanej oczyszczalni do rzeki Pełtwi, pogłębiono ją na przestrzeni około 3 km. poniżej miejscyca upatrzonego na oczyszczalnię, przez co wody będą posiadały właściwości szkodliwych zanieczyszczeń, będą mogły ryciło uszczerbki bez szkody dla interesów okolicznej ludności.

Jak wynika z powyższego, oczyszczenie i odprawienie wód zaryznych jest przedsięwzięciem dużym i kosztownym. Jest ono jednak już w trakcie realizacji. Niezaprzeczalnie jest zosztaną w najbliższych latach zlikwidowane te wszystkie błędniki, na które ludność zamieszkała wzdłuż Pełtwi poniżej Lwowa szkodliwe się użala.

# OPEKANIE SZKOLNIÓW w Małopolsce wschodniej.

Szereg instytucji, organizacji i zrzeszeń, pracujących na niwie społecznej, wystąpiło z inicjatywą nawiązania stosunków ze szkołami powszechnymi na terenie Ziemi południowo-wschodniej, aby objąć rolę patrona nad tymi szkołami.

Dotychczas akcja ta rozwija się dość powoli. Tam, gdzie została rozpoczęta, szkoły, zwłaszcza na terenie poszczególnych gmin, korzystają z życzliwej opieki i pomocy. Organizacje opiekuńcze przy różnych sposobnościach i świątach pamiętają o szkołach, o dzieciach

szkolnych, dostarczają książki i tzw. pomoce szkolne, udzielają pomocy w formie wypraw, przynajmniej ciepłe okrycia i obuwie a wreszcie środki aprowizacyjne i słodycze.

Obszernie poszczególne szkoły, zwłaszcza na terenach wiejskich, szukają kontaktów z poszczególnymi zrzeszeniami i instytucjami. W roku ubiegłym akcja opiekuńcza zrosztowała duże sukcesy, jest nadzieja, że w roku bieżącym ilość szkół, pozostających pod patronatem instytucji i zrzeszeń miast, bardzo znacznie wzrosnie.

# Sekcja Robotnicza Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie.

Z dniem 1 stycznia 1938 r. został otwarty lokal Sekcji Robotniczej Obozu Zjednoczenia Narodowego przy ul. Bourlarda 5 II p. Sekretariat czynny w poniedziałki, środy i piątki od 17 — 19 godz. Organizacja Sekcji Robotniczej potępuje szybkim tempem. Do Sekcji Robotniczej we Lwowie zgłosiło dotychczas akces 16 Związków z ponad 4000 członków.

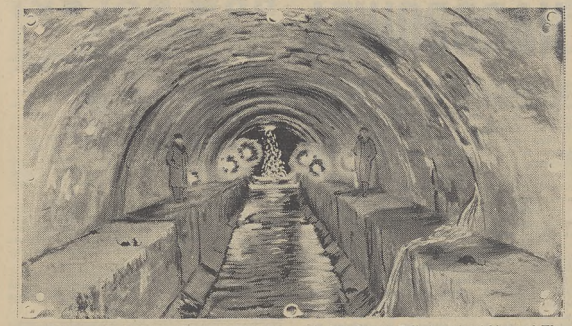
Dotychczas z lamą organizacją zgłosiło przystąpienie do Centrali Sekcji Robotniczej Obozu Zjednoczenia Chrześcijańskich Związków Zawodowych z centralą we Lwowie oraz Zjednoczenie zawodowe Polaków z siedzibą w Poznaniu.

Na terenie Małopolski wschodniej zgłosiło swoją akces Zjednoczenie Chrześcijańskich Zw. Zawod. organizacja b. powaźna, posiadająca ze względu na jej kierowników ks. prof. Sędziwego oraz prezesa Wierzbickiego o duży autorytet moralny. Równoległe z akcesem do Sekcji Robotniczej, zawiązało zawodowe organizacje się zawodowo w Zjednoczeniu Polskich Związków Zawodowych z siedzibą w Warszawie.

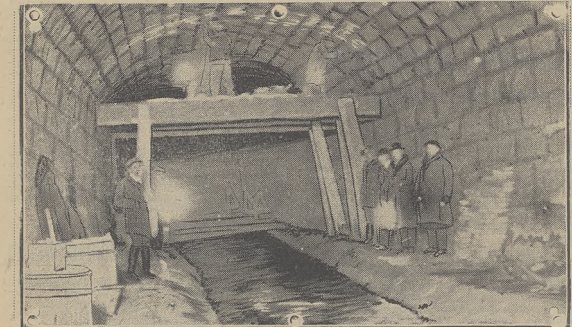
Tezy polityczno-gospodarcze pracy na odłuku robotniczym Obozu Zjednoczenia Narodowego podkreślają, iż silnej i wielkiej Polski nie podoba sobie wyobrazić, bez wyraźnego określonego stosunku Państwa do świata pracy, oraz świata pracy do Państwa, bez właściwego obliczenia w ustroju Państwa oraz w całościach gospodarstwa narodowego tego kompleksu zagadnień, które mieszczą się w pojęciu świata pracy.

Obszernie politycznej współpracy pracownika w formowaniu nowych podstaw życia i rozwoju Narodu i Państwa jest bolesna i powaźna straszą. Polakom w tym celu należy wypracować plani obok, ani już najmniej przeciw Państwu i tylko w oparciu o Państwo kształtować się może pomyślnie życie pracownika.

Wzajemnie szlachetnego gatunku zarówno w produkcji jak w wymianie musi być doświadczenie usunęty. Ogniska tej spekulacji, tworzący się w warunkach pracy, obywateli przez obec Narodowi Polakom czynnik. Proces umiarnowania gospodarstwa musi być ożywiony przyspieszony, gdyż silne gospodarstwo i polityczny natywy leży w interesie nas pracowniczych.



Powyższe zdjęcie fotograficzne przedstawia zaklepane koryta Pełtwi, mającej bieg pod Wami Hetmańskimi w kierunku gmachu Teatru Wielkiego, pomiędzy ulicami Legionów a Hetmańska. Po obu stronach przez bankiły spływają nieczystości z bocznych starych kanałów. W dalsim widoku spadający śnieg zasypujący do Pełtwi przez otwór, znajdujący się przed gmachem Teatru Wielkiego. Szluz kanałowa uwiąz się pod red. Leon Daniluk.



Na zdjęciu powyższym widzimy tok prac pod ziemią przy konserwacji sklepienia Pełtwi pod placem Solskich. Prace takie wykonuje się jedynie w porze zimowej, gdyż w innej porze w czasie ulewnych deszczów woda, umazając wszelkie nieczystości z domów łwowskich, spływa korytami Pełtwi, podnosząc się aż do wysokości górnego sklepienia i zabrawaty za sobą rusztowania, materiały i narzędzia. Fotografował red. Leon Daniluk.

# Stanisławowa a literatura i media dzieciom szkolnym w Horochlinie.

W szkole T. S. L. w Horochlinie, znajdującym się w powiecie Wierzbickiego, D. A. K. in. gen. Romana Soltyka, został urządzony przez dywizjon artylerii konnej „Opłatek” dla dzieci szkolnych. Na program tej uczrystości złożyły się dotacje oraz kolekcje oddawane przez dzieci, do których serdecznie przemawiali: dr Herman, prezes oo. Dominikańców, podpułk. Artur Podkowicki, inspektor Płakowski. Następnie odbył się podwieczorek dla dzieci

i wręczenie podarków przez kwartiermistrza kpt. Szwalskiego. W tym celu uczennicy szkoły myślowej w Stanisławowie urzęczyły w podarunku dziecom biblioteczki, drugą zaś biblioteczki dziecom podarował dziecom horochlińskim szef dywizjonu Podkowicki. W tym dniu dzieci podziękowała nauczycielka p. Stasiuk. W uczrystości powyższej „Opłatek” brała udział Sekcja delegacji, kierownik, podoficerów i żołnierzy D. A. K. ze Stanisławowa.

# Pracownicy miejsc w Stryku w szeregach O. Z. N.

W Stryku odbyło się zebranie pracowników zakładów miejskich, przewodniczył prezes powiatowej Rady Robotniczej Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych p. Wojciechowski. Debata, który wystosował apel do klasy pracującej, wzywając ją do zjednoczenia.

Deklarację dotychczas referował sekretarz powiatowej Rady Robotniczej p. Jan Benowski.

Deklaracja została przyjęta i podpisana przez wszystkich zebranych. Następnie uchwalili w brani przystąpić do nowej organizacji: Zjednoczenia Polaków Zawodowych w Stryku, wybrano Zarząd, do którego weszli: prezes — mgr Tadeusz Kamiński, zastępca inż. Henryk Lyszczyński, Michał Szychliński i Mieczysław Lachowicz.

# „Opłatek” harcerski w Stanisławowie.

W Stanisławowie odbył się „Opłatek” harcerski, urządzony przez Kółko Harcerszy z czasów walk o Niepodległość wspólnie z Kółkiem Związku Harcerstwa oraz Hufcami harcerski i harcerszy.

W uczrystości „Opłatek” wzięli udział: wojewoda powiatowy gen. Pawłowski, D. A. K. biskup Eugeniusz Baziak, wicewojewódzina p. Sedwiltowa, przewodnicząca Kola Pracyców Harcerstwa, pułk. Janowski, generałowie Łukaszka, dr Hendrychowski, prezes Sokola, nasz Typlik, prezes Związku „Młode Wiś” i szereg innych osób wśród przyjaciół i sympatyków Harcerstwa.

Powitalne przemówienie wygłosił prezes Kola Harcerszy z czasów walk o Niepodległość inż. Ławera, następnie przemówił o harcerstwie k. biskup Baziak, zachęcając ich do dalszej

wyjętej pracy nad realizowaniem idei harcerskiej. Pod koniec wygłosił dłuższe przemówienie wojewoda gen. Pawłowski, długoletni organizator i przyjaciel Podkowicki, zachęcając młodzież harcerską do pracy nad sobą, unikanie wszelkich niesnasek. Nadto p. Wojewoda wezwał młodzież harcerską do przyjaźnego współżycia.

Opłatek zakończyły zabawy harcerskie.

# PRZYGOTOWANIA DO MARSZU SZLAKIEM II BRIGADY LEGIONÓW.

Skład szeregu organizacji sportowych i oddziałów P. W. w imieniu Ziem południowo-wschodnich zgłosiły udział w tegorocznym Marszu Szlakiem II-iej Brygady Legionów. Uczestnikom Marszu, którzy go ukończą, zostanie przydzielony Podkowicki. W tym czasie równocześnie Komisja Turystyczna Polskiego Związku Narciarskiego 100 punktów do odznaki górska brzoza w 1 stopnia.

# Mnożą się placówki gospodarcze! Spółdzielnie handlowe „Polnik” w Radziechowie.

Do „Wschodu” piszą z Radziechowa: Społeczeństwo powiatu radziechowskiego obchodziło piętną uroczystość otwarcia placówki gospodarczej pod nazwą: „Spółdzielnia Handlowa Polnik” z siedzibą w Radziechowie. Inicjatywę do założenia jej dał starosta powiatowy p. Michalski, zachęcając pp. wójtów i sołtysów do współpracy w realizacji tej tak ważnej placówki w powiecie. Do założenia spółdzielni przyczynił się wydatną pomocą materiału p. Stanisław hr. Bański.

W uroczystości otwarcia wzięli udział: starosta p. Michalski, naczelny miejscowych urzędów, duchowieństwo, kierownictwo szkół, burmistrz miasta i społeczeństwo miejscowe, jak i zamiejscowe. Po nabożeństwie w kościele, zebrał się goście w lokalu spółdzielni, którą kieruje p. Piotr Bocz. Znajmującymi obecnymi z celami i zadaniami tej placówki. Dostarczają one będzie społeczeństwu po cenach niskich artykuły codziennie potrzebne zapotrząwać będzie sklepiki wiejskie i Kółka rolnicze w towar dobry i tani, a rolników w nasiona, nawozy sztuczne i narzędzia rolnicze, aby przez podniesienie produkcji rolnej podnieść dobrobyt materialny i kulturalny

włościanstwa. Po poświęceniu lokalu, przemówił do zebranych katecheta ka. Dzieńcie i prezes Rady nadzorczej p. Zakrzewski. Następnie starosta p. Michalski podniósł zasługi członków, którzy przyczynili się do założenia spółdzielni, zachęcając społeczeństwo do konsolidacji i wytrwałości w pracy.

Jak wielką potrzebą było założenie tej placówki w Radziechowie wskazuje fakt, że już w pierwszych dniach po jej otwarciu, ruch był ogromny, a dziennie obrót wynosił ponad 300 złotych.

# NOWI CZŁONKOWIE RADY MIEJSKIEJ W TARNOPOLE.

Uzupełniający wybór członków Rady miejskiej w Tarnopolu dał następujący wynik: b. wicewojewoda Jaworzykowski, Jan Frejzner, Józef Czerniak (wsparty Polacy) i Hilary Brykowiec (Ukr.).

(D. r.)







### Kolo Rezerwistów w Felendorfzie.

Z inicjatywy p. Karola Sandera, kierownika szkoły w Szcutkowie, znanego działacza społecznego, zostało w Felendorfzie, powiat Lubaczowski, zawiązane Kolo Rezerwistów, do którego wpisało się 92 członków. Po przeprowadzonej dyskusji na przywróceniu organizacyjnemu, obojętny wybrał Zarząd Kola Rezerwistów w Felendorfzie. Do zarządu weszli: Julian Dąbek, jako prezes, Józef Joniec, jako wiceprezes, Stanisław Kotowski, sekretarz, Karol Sander, komendant i Piotr Łukasiewicz, jako referent wychoowania obywatelskiego.



Kolonia Zaszłonek. Dom Weteranów 1863 roku w Białych pod Warszawą.

### MARIA KAZECKA.

# BABUWA.

Obrazek z roku 1863.

Piękny park podczas zapadającego wieczoru, a w dworze okno, obramowane różami, u którego przy małym antycznym stoliku siedzi babunia.

Na głowie ma czepek koronkowy, a białe wytworne palce, jakby z kości słoniowej rzeźbione, trzymają duży księżyk.

Głowa jej widać wzniesioną, głosem staję i śpiewnym historie i bajki, niepodobne do innych.

Potem z różanecem w krąg płace nad cierpieniem, którego zbliżenie się czuje, w spokoju tego akusantki wzdryga.

Kiedy była młoda i piękną musiałć spojść widć do niej!

Dwa piazki, gnieżące się pod dachem, spadły na brzeg twego odenka. Żywiłś je, dajcie im jeść do dzióbka. Jeden odwręć się i uleciał, drugi ustatł w niaziuku z waty, która mi przygotowałaś... (Tęgo władnie bardziej lubiam!) — rzekłśśś w tedy. Tęgo dnia miałś czerwona wstążkę we włosach!.

Babunia jest teraz sama. Czy pojmie kto smutek tego słow'a?

W parku pustka, cisza śmiertelna. Trawniki i kwiaty są wdeptane w ziemię, jakby po nich przeszeli grad. Gdzieniedzie wielkie, czarne plamy.

Jest smutno.

Za chwilę ukazają się czterej żołnierze i niośąc coś ciężkiego. Niezwygod człowieka, którego głowa połała się na mać. Po tych wodzą i nie dźwigają na nosach innych martwych ludzi, a słopy ich grzeszą w krwi. Obok łarunowego kłombu sją młoty obciążone w ich szkarłatnej kałuży. Spokojny, uśmiechnięty, z oczyma za ledwie zdiwionymi.

A teraz łapiesz żywego szwadłoka. Trzymamy przed kilku żołnierzmi, bity, kopany i popychany, upada na ziemię. Lec zaczynać się nim trząść, żeby powstał, żeby mówić.

Umiera z głodu. Od trzech dni urządząj polowanie na niego. Chwytają w kofetku...  
To, czego babunia potem staje się świadkiem, pozostanie na zawsze jej tajemnicą. Nie potrafiłaby nikomu tego powieścić. Kiedy ginął, prosił, żeby nigdy... Babunia usłuchała, ale zapomnieć nie może. Błąkający się ciał przybera postać wyrażną, prawie namacalną. Czy to są przeczucia, czy wspomnienia?

Jest coś dziwnie przynębiającego w szarym wieczorze. Babunia szczególnie nie lubi tej pory. Przylatca ją niewytłumaczonym przynębieniem, z którego nie może sobie zdać sprawy.

Babunia zdaje się, że jej się duża otwiera, żeby wchłonić w siebie całą ciemność, którą w niej naprędno wyteęło wód, żeby się nie poddać, tej wnikającej w nią melancholii.

Babunia zamęga wieczorą późno i w tej chwili nie widzi w sobie, jak w niej, jak w jej śpiączce, jak w jej zalewającej jej oczy. Chwilowo jest chwycona gorączką pewnej myśli...

Na żonę ma wonne białysty i drogocenne koronki i bogate, diable sobolowe futro, które nosi rozpięte na szyi i ledwie zatrzymane, na ślicznych, naturalnych ramionach.

Wczoraj do późno jej słyszano niedużkie wrzaski. Były by trwały może dłużej, gdyby oto nagle, nie zjawia się maledziej, a tak imprecywnie postać babuni i jednym błyskiem swoich folkowych źrenic, nie nakazała milczenia.

Przy kominku siedzi stara Malgorzata, w białym czepek, z wzorzystymi wstążkami. Obok niej usadowiona w fotelu, duża jedyna wnuczka babuni, o bladej twarzyczce, z cęć przezczystą i dziwną, czarnej barwy oczarą, przezczystą i dziwną.

Jest zawzięta smutna, chociaż z okien cienie kolorowych patrzą na nią życzliwie, ślicznie rysowane postacie, a biała głowa babuni z folkowymi oczyma pochylą się takżo do niej przeźliczna miniatura w złotym medalionie, która widzi nad białozłotym balonem, jak wspaniałą zwierzatką, która są się i dobre i kulturalny bawi się z upodobaniem, a mimo tego jest smutna. Dziewczynka ma mózki w maszynach.

Siedzi zawsze przytęta do globejnego fotelu i ginie z pragnienia swobody. Nie może wyjść na świat jasny i daleki i ma tylko takie kwiatki, które w oczach widzi. Przynajmniej jej pokójko, po to, żeby unarły. Przed oknami babuni i rodzinie duży krąg róż purpurowych. Dziewczynka nie może nigdy widzieć, co się za tym kratkami dzieje. Dzięje jej się ciego, że zawiąże nad nią ciężkie nieruchome chemury, przez które nie może się przedrzeć słońce. Ale oto w tej chwili, wolne ramie Babuni, z niezwykłą siłą wością obejmuje jej kruczę głowę, a dziewczynka całuje gorąco, każdy białuszek rzeźbiony w kości słoniowej. Ogarnia ją uczucie słodkie i przyjemne.

I nagle. Oślepiająca białawiska, a później huk, od którego ziemia się rozpada. Potem gmina czarna, w której widać wycieczki pochłania. W tej otchłani słychać pieknie głą.

Po długim czasie dziewczynka wraca do przytomności, z wysiłkiem podnosi ciężką powieki i szepce:

— Co się stało? — Babuniu?

Babunia milczy. Zamiast nieć, leży bezkształtna, co ma, które nie ma, babuniu. Twierdzą, że nie ślady, tylko jedna czarna nara, z której sączy się krew leniwym strumieniem.

# Pracę i Wpłyty przy rozbudowie i wzmacnianiu Państwa.

Marszałek Polski Smigły-Rydz wezwał cały naród do podnienia Polski wyżej i powierzył im pracę, dając prawo do przewodnictwa w Polsce.

Wicepremier inż. E. Kwiatkowski zapowiedział uprzemysłowienie Polski, stworzenie centralnego Okręgu Przemysłowego (Jadowej Głowy).

Minister Kolei J. Trich polecił Dyrekcji P. K. P. w Krakowie budowę kolei w C. O. P. i w roku 1937 z wiosną rozpoczął się gorączkowy ruch najwęższych, bo kolejowy, jako podstawę dalszego działania.

Dyrekcja P. K. P. w Krakowie powierzyła budowę kolei Rzeszów — Tarnobrzeg firmie inż. B. Siemowski, St. Morawski i St. Stolarczyk, tworząc równocześnie kierownictwo budowy z najlepszych i najzdolniejszych inżynierów inż. Pawłem Kwiatkowskim na czele, który powołał do pracy inż. denona Thienela jako swojego zastępcę i kierownika budowy inż. Magdaleny Wesołkowskiej, Jana Kowalskiego, Franciszka Hebele i Karola Mikulajczyka. Historyczny ten dzień zaczął się dnia 2 czerwca 1937 r.

Inżynierowie przyjechali z Krakowa do stacji kolejowej Chmielów i w 66 kilometrze w 3 setce linii kolejowej Debica — Sandomierz na szynie naznaczonej ten pierwszy znak początku budowy.

Od tej szyny historycznej, taśma stalowa, lata, tyczący i instrumentem rozpoczęli sztychł pomiarzy przez pastwiaka wsi: Chmielów, Cygany, oznaczając skrzytę linii, mosty, przejazdy konne i wysokość nasypu.

Komisia z Dyrekcji P. K. P. zbadała plany pomiarów, ułożyła kosztorys, poprawiła zmiany i zatwierdziła wszystko.

Natychmiast wydano rozkazy i polecą z Krakowa przywołać prógi samowowowane pod szyny, szopy telegraficzne, druty, cement, kamienie, szyny, śruby, pompy, motory, taczki, deski i t. p.

Zwołano ludzi ze wszystkich do kopania rowów, nawożenia nasypu pod szyny, ładło brako, szybko wozano wozy z kofiną, a gdy ci nie mogli i nie zykali nasypu na czas oznaczony zbudować, wezwali wozy i konie z Poles i Wolynia, by termin dotrzymać.

Budowcy nie nie pasterzodli, up inżynierowie szybkością bykawyki naasypali tory od 3 do 4 metrów wysoke, wybudowali 14 mostów żaluzno-betonowych i 14 klm nasypu z programi, szynami, przejazdami, mostami, słupami telegraficznymi i dnia 22 września 1937 r. już za trzy miesiące podlegli nowym torem nieustannym zwodzą cześć nasypu, cęć, wapno, cement, kamienie, deski, drzewo, do budowy kościoła, gimnazjum, szkoły pow., domów, szos i kanałów.

Lasy puszczy sandomierskiej, w których żyło mnóstwo rozmaitego zwierza, były spokojne. Cisza zupełna. Ludzie, wieśki okolicznych w lasach tych zbierali galgale trawy, mech, liście, szpilki sosny i świerków, jagody, borówki, maliny, ożyny i najrozmaitsze grzyby.

### Szkoła w Makuniowie.



Zdjęcia powyższe przedstawia nową budynkę szkolną w gromadzie Makuniów, gminy Dydatowice, powiat Mościska. Został on wzniesiony w wielkim tryumfie i gminy, której wdziętny jest p. Jan Kucyk. Budynec ten obejmuje cztery piękne ubikacje na klasy szkolne oraz ubikację mieszkalną dla czterech sił nauczycielskich.

W te dziewczęce lasy wstąpił młodzi inżynierowie, pomierzyli i drogi, miejsce budowania, pokopali studnie do 50 m. głębokości, zalażyli rury żelazne i zbladli ilość i jakość wody.

Równocześnie z pomiarami i budową kolei, szos, zmierzli inżynierowie linie i kanał na przeprowadzenie gazociągu z gór Karpat.

Linia przesza wzduż przez powiat tarnobrzezki do Sandomierza.

Obrzyźnie ciężkie stalowe rury 15 metrów długie o średnicy 300 mm, które zwoziła do stacji Chmielów, chłopi swymi małymi konkami i rury te rozwieźli, monterzy promienioma ognia zmontowali, robotnicy zakopali i gazy już opalają, ogrzewają i oświecają bardzo tanio.

W powiecie mieleckim we wsi Cyranka budują obrzyźnie fabryki samolotów, samochodów.

W powiecie kolbuszowskim powstają obrzyźnie fabryki metalowe i obuwia.

W powiecie niżańskim we wsi Olawka Wola powstała i już jest w ruchu obrzyznia fabryka stali. W powiecie przeszkowskim powstają największe fabryki. Oprócz tego z Mielca do Niska wybuduje się nowa linia kolei, jako krzyżowy węzeł Rzeszów — Sandomierz, przez powiat tarnobrzezki będzie budowana kolej ze Śląska do Wolynia i wielki most na Wiśle pod Tarnobrzegiem.

Docekalibyśmy się w Polsce cudów niebywałych, śpiewaliśmy w kosciółkach że „słowo ciemem się stało i mieszkało między nami”.

Słowo wiekich ludzi w Polsce wojnej stało ciemem i żyje z nami.

Polacy, wracając z całego świata z pięnią



dzmi do zakładania fabryk, sklepów, warsztatów rzemieślniczych i rozmaitych przedsiębiorstw.

Czasie się wszyscy Polacy! Polska podnosi się coraz wyżej i doczekamy się, że każdemu człowiekowi w wolnej Polsce będzie dobrze.

Wojciech Wiacek  
chlup z Machowa nad Wisłą  
b. poseł i senator.

### Ewidencja odznaki „Orlą”.

Ewidencja Odznaki „Orlą”. Lewów ul. Szopena 5, zawiadania, że rozpoczęła swoje urzędowanie. W sprawach Odznaki „Orlą” należy zgłaszać się nie osobliście tylko pisemnie, załączając 50 gr. w znaczkach pocztowych do odpowiędzi.

### Nowy rząd we Francji.

W Howitowie Wielkim, powiat Trembowla, odbyła się przy tłumnym udziale miejscowej ludności oraz szeregu osób z najbliższych okolic i Trembowlu uroczystość zakończenia dwumiesięcznego kursu kroju, szycia i trykotarstwa, zorganizowanego przez miejscowe Kolo Gospodyń Wiejskich przy paroparcu Izby Rolniczej i Wydziału Powiatowego.

Uroczystość zainicjowała swoją obecnością p. wojewodzina Malecka, jako przewodniczka Wojewódzkiego Związku K. G. W., oraz starosta trembowski p. Ludwik Schreiber z Maizonki.

Goście zwideli wstawił efektywnych wyrobów wełnianych, trykotarskich i płóciennych, wykonanych przez uczestniczki kursu, pod kierownictwem instruktorów p. Fijałkowskiej, po czym nastąpił egzamin kursistek, a następnie bardzo udane popisy taneczne i śpiewacze.

O korzyściach, jakie osiągnęły z kursu u uczestniczek, świadczy fakt, że na ich udział próby kurs zostały dodatkowo przedrukowane o dwa tygodnie.

Goście zwideli wstawił w serdecznym i podniosłym nastroju wspanię „Opłatek” zorganizowany przez Kolo Gospodyń T. S. L. i Związek Strzelecki, na którym oprócz p. Wojewodziny i p. Starosty przemawiali ks. Gorczy-

# KOBETY WEJSZYŁY NA SĘSZYCIA, KROJU I TRYKOTARSTWA.

W Howitowie Wielkim, powiat Trembowla, odbyła się przy tłumnym udziale miejscowej ludności oraz szeregu osób z najbliższych okolic i Trembowlu uroczystość zakończenia dwumiesięcznego kursu kroju, szycia i trykotarstwa, zorganizowanego przez miejscowe Kolo Gospodyń Wiejskich przy paroparcu Izby Rolniczej i Wydziału Powiatowego.

Uroczystość zainicjowała swoją obecnością p. wojewodzina Malecka, jako przewodniczka Wojewódzkiego Związku K. G. W., oraz starosta trembowski p. Ludwik Schreiber z Maizonki.

Goście zwideli wstawił efektywnych wyrobów wełnianych, trykotarskich i płóciennych, wykonanych przez uczestniczki kursu, pod kierownictwem instruktorów p. Fijałkowskiej, po czym nastąpił egzamin kursistek, a następnie bardzo udane popisy taneczne i śpiewacze.

O korzyściach, jakie osiągnęły z kursu u uczestniczek, świadczy fakt, że na ich udział próby kurs zostały dodatkowo przedrukowane o dwa tygodnie.

Goście zwideli wstawił w serdecznym i podniosłym nastroju wspanię „Opłatek” zorganizowany przez Kolo Gospodyń T. S. L. i Związek Strzelecki, na którym oprócz p. Wojewodziny i p. Starosty przemawiali ks. Gorczy-

**Kawiarnia ADRIA dancing**  
w Warszawie, ul. Moniuszki 10  
otwarta od późnego rana  
do wczesnej nocy  
Wszystkie gazety polskie i zagraniczne

**CZEK**  
zaczęliśmy do niniejszego numeru.  
Prosimy o wyrównanie  
zaległej i bieżącej  
PRENUMERATY.



# „Wschód”

## Korespondencja własna „Wschodu”.

### UCZCZENIE ROCZNICY POWSTANIA STYCZYŃOWEGO.

Pow. Komitet Porozumiewawczy Polskich Organizacji Społecznych w Brodach celem uczczenia 75 rocznicy Powstania Styczynowego 1863 r. urządził uroczysty obchód, na program którego złożyły się: nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym oraz złożenie wieńców na grobach powstańców na cmentarzu przy udziale władz wojewódzkich, urzędów, organizacji, szkół i społeczeństwa. Wieczorem w sali „Sokoła” odbył się uroczysty wieczór, na którym referat o powstaniu styczynowym wygłosił mjr. Jędrzejko, po czym nastąpiła część wokano-muzyczna i widowiskowa w wykonaniu orkiestry symfonicznej T. S. L., chóru kościelnego i Kółka dramatycznego P. T. G. „Sokoła”.

### DOZYWIANIE DZIECI.

Zreorganizowany Pow. Komitet Pomocy Dzieciom w Brodach na wspólnej konferencji z Rodziną Wojskową, Rodziną Policijną i miejscowym Garnizonem Wojskowym opracował plan rozdawiania ciepłej odzieży i obuwia, a także

zastanawiał się nad kwestią dożywiania dzieciątka, która to akcja dotychczas prowadzona była przez poszczególne organizacje oddzielnie i nie dawała pozytywnych wyników. W myśl przyjętych zasad — rozdano dodatkowo imieniem Komitetu Pow. 114 par obuwia i 19 sweterów oraz przysiędo do wiadomości fakt rozdania przez Rodzinę Wojskową, Rodzinę Policijną i Garnizon Wojskowy większej ilości ciepłej bielizny, ubrań, bucików i t. p. Staniem Rodzinę Wojskową urzędowo do 120 dzieci wiecejzez rodzinnych i w Lesznie kurs gospodarstwa domowego. Wszystkie kursy są licznie obsesane. Kursiści z zapalem słuchają wykładów i lekcyj dyktando zainteresowanych na wykładach i lekcyjach praktycznych.

### KURSY DLA LUDNOŚCI.

Związek Powiatowy Kół T. S. L. w Brodach, wykorzystując wolny od prac na roli okres zimowy uruchomił w powiecie kursy dla ludności bez względu na przynależność organizacyjną, a to: w Nakwasy kurs gospodarstwa domowego, w Wobolach kurs robotk ręcznych i w Lesznie kurs gospodarstwa domowego. Wszystkie kursy są licznie obsesane. Kursiści z zapalem słuchają wykładów i lekcyj dyktando zainteresowanych na wykładach i lekcyjach praktycznych.

### DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

Zarządy T. S. L., Z. S. I, Z. R. oraz Strazy Pożarnej w Lesznie urządziły wspólny „Opłatek”, w którym wzięli udział przeszło 120 osób. Przemienienia wygłosił powiatowy komendant P. W. kpt. Szymański, ks. Przer OO. Bernardynów z Lesznie i prezes Oddziału Z. S. wójt p. Fuzek. Również Związek Strzelecki wspólnie ze ZSL urządził opłatek w Hucie Pieniackiej, gdzie przemawiał powiatowy komendant Z. S. p. Józef Nagaj. Zarząd nadmiernie należał, że miejscowy oddział Z. S. i Kóło Strzelców pod przewodnictwem p. Zuckewskiego i Michalewskiego, a przy pomocy kierownika szkoły p. Horodyskiego zalicza się do jednych z najenergiczniejszych placówek w powiecie.

Związek Strzelecki męski i żeński w Brodach urządził uroczysty opłatek, w czasie którego imieniem starosty przemawiał referendarz p. Eisler, a następnie przemawiał ks. prof. Chowaniec i p. Józef Nagaj.

W Huciejski urządził był „Opłatek” przez ZSL, na który przybyli delegaci czystych ZSL i Z. S. w Pieniackich, zaś imieniem p. starosty p. Nagaj oraz kontr. Skupień jako delegat Pow. Kóło Strzelców. Zabójczy i kierownikiem tej czystej byli znany społecznik podpor. rez. Józef Nawarowski, który równocześnie jest komendantem Oddziału Z. S.

W ostatnich tygodniach Komenda Powiatu Z. S. zorganizowała i zreorganizowała przeszło 20 jednostek Z. S. rezerwistów, o stanie liczebnym około 500 osób, a dzięki pomocy Pow. Komendy P. W. rozpoczęło się już szkolenie rezerwistów. Ostatnio odbył się kurs narciarski w Majdanie Pieniackim, w którym wzięli udział przeszło 70 Strzelców z Majdania Pieniackiego, Huty Pieniackiej i Jasionowa. Kierownikami kursu byli p. Tomasz Szymański, instruktorami zaś pp. Leon Hucik, Pilacki, i Ronald Fereas.

Dla Oddziału Z. S. w Suchowli został już zatwierdzony orzeł strzelecki, a uroczystość poświęcenia i wzniesienia tego orła odbędzie się w pierwszych dniach marca b. r. Za manatki i gorliwą prac w Z. S. zasięgują na wyróżnienie: prezes Oddziału p. Janeczyn, komendant

p. Kazimierz Smentek i komendant Hurca, p. Bielecki. Ostatnio Zarząd Oddziału otrzymał w darze od stary gramadkiel 1/2 morgowa parceli, na której stanął niobowen Dom Strzelecki.

### BEZPIECZEŃSTWO OGNIOWE.

W Brodach odbyło się zebranie Rady Oddziału powiatowego Związku Strazy Pożarnej, na którym przewodniczącym wybrano starostę mgr. Grodowskiego, opracowano i uchwalono plan działalności Oddziału na rok budżetowy 1933/34.

Postanowiono w miesiącu lutym br. urządzić w Brodach 14-dniowy kurs I, II, i III. stopnia nacelników Strazy Ochotniczych i ich zastępców a następnie kurs dla strażników i skarbników, specjalnie z działów kancelaryjnych.

Celem wzmocnienia stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego polecono nacelnikom Strazy zorganizować komisje przeciwpożarowe po gromadach, dokonując niezwłocznie przeglądu strzechy i kominów, a także dopłnować, by ludność ostatecznie zapoznała się w bezczki, drabiny i wiadra.

## Schodnica

### obchodzą rocznicę powstania 1863.

Staniem Kół b. Ochotników Wojskowych Armii Polskiej w Schodnicy uczczono 75-letnią rocznicę Powstania Styczynowego w r. 1863. W kościele odbyło się nabożeństwo żałobne, obchwywane przez ks. kanonika Jana Dolowego. W nawie kościelnej dookoła ustawiono katalafki, pięknie przystrzyżone w godła państwa i emblematy zebrali się przedstawiele władz, miejscowi parafianie, oraz oddział Kół b. Ochotników. Po nabożeństwie wysłano depesze kolekcjonowi do referendarzy z r. 1863, zaś na zakończenie wygłoszono wiersz, który w lokalu Kół zebranie członków, na którym omówiono znaczenie Powstania Styczynowego. Zebranie to zakończył się wspólną fotografią.

## Konsolidacja w Husiatynie.

W dużej sali „Sokoła” w Husiatynie odbył się „Opłatek” parafialny iant. Ludności, która zgromadziła około 300 osób, była pomniejsza zdołała sala.

Przepaknie przemówienie ks. Reuchna, proboszcza, łączące momenty religijne z patriotycznymi, stworzyło z uroczystości rodzinnej zarzewie polubiła manifestację polskość, w czasie której wszyscy obecni wzięli udział w tęcznych okrzyki, spontanicznie odpiewali hymn państwowy.

Należy podnieść, że od kilku lat był to pierwszy tak zgodny opłatek, w którym udział wzięli poza mieszczanstwem, całą inteligencją i przedstawicielami K. O. P. z rodzinami, także wszystkie organizacje, jak Strzelec, Sokół, Straż Pożarna i t. p.

Ten gremialny udział należał przypisać do dużej czystej i komunistycznej P. T. S. L. na przewodzonych stale zebraniach Uniwersytetu ludowego, skupiających co niedzielę i święto wszystkich Polaków.

W tym dniu na prawdę radośnym nastroju świadcy fakt, że „Opłatek” połączony ze zabawą przetrwał się do godz. 6 rano przy obecności około 700 osób, po czym wybrano zastępcy Zarząd z prezesem ks. Edwardem Szczepankiem na czele.

## ZNAROLA.

W mieście Narolu, powiat Lubaczów, odbyło się zebranie organizacyjne Ligii Morskiej i Kolonijnej, zwołane przez p. Edwarda Mazurka, pod przewodnictwem p. Edwarda Szczepanki z Lipska, na którym obecnych było około 250 osób. Na zebranie to przybyli delegaci z Okręgowej M. K. z Jarosława pp. Janna Duhieka i Stanisław Tryniecki oraz powiatowy komendant policji podkom. Bolesław Respondek, powiatowy komendant policji podkom. Gdyni i kolonii polskiej w Libierzy. W wyniku zebrania tego został założony Oddział M. i K. w Narolu-mieście, do którego zapisało się na członków około 70 osób, po czym wybrano zastępcy Zarząd z prezesem ks. Edwardem Szczepankiem na czele.

## Tow. „Chleb Głodnym Dzieciom” w Stanisławowie.



Zarząd Towarzystwa „Chleb Głodnym Dzieciom” w Stanisławowie urządził w sali „Sokoła” na Górze „Gwiadzik” dla dzieci bezrobotnych. Do zebranych przemówił w gorących słowach ks. E. Stabryła T. J., a przewodniczącą Towarzystwa p. Z. Migocia złożyła serdeczne życzenia święteczne, po czym panna wraz z ubogimi odpiewały szwerek kolend. Z kole pp.: M. Kryżanowska, J. Widłowa, W. Krasianka i A. Brodnianka. Przygotowały do rozdawiania darów świętecznych.

Dzięki p. wojewodzie gen. Paślawskiemu, nac. Dykt. stanoski p. Muszyńskiemu i Komitetowi pomocy dzieciom i młodzieży, dowódcom pułków, Komendzie placu, Zakładowi S. S. Urszulanek, dyrekcjom szkół i bardzo ofiarnemu społeczeństwu, tudzież kupcom i paniom, które zajęły się rozprowadzaniem kartek świętecznych. Zarząd był w możności obdarować 315 osób. Koszownictwo darów przez Towarzystwo „Chleb Głodnym Dzieciom” przedstawia powyżej zamieszczone zdjęcie.

## Zawody narciarskie w Worochole.

Sekcja Narciarska P. T. T. w Stanisławowie urządziła w Worochole w dniach 19—20 lutego br. na zakończenie Marszu Hucelskim Sankiem II. Brygady Legionów zawody narciarskie o I. pułk. Zarządcami i kierownikami przez Zarząd Główny P. T. T. w Krakowie oraz o nagrodę przechodnią Wojewody stanisławowskiego gen. Stefana Paślawskiego.

W skład Komitetu honorowego wspomnianych zawodów wchodzi: Minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, Minister komunikacji Ulrich, Wiceminister inż. Bokkowski, Wojewoda gen. Paślawski, gen. Tokarzewski-Karaszewicz, dyr. P. K. P. Grosse, prof. Goetel, wicewojewoda dr Seyditz, gen. Zarzycki i inni.

## W Zboiskach podziwiamy Oplatek organizacyjny.

Postępy w tej dziedzinie są więc widoczne, ale ciągle jeszcze niedostateczne. Akcja przysposobienia rolniczego objęła winną ludność większą w całości. Przyczyni się to do jej radykalnego podniesienia nie tylko gospodarczego i kulturalnego, umożliwiając należyty udział chłopów i ich dzieci w życiu kulturalnym narodu. Zasadniczym warunkiem doświadczenia do tego ideału jest postulat zjednoczenia wsi w imię dobra powszechnego narodu.

## W Zboiskach podziwiamy Oplatek organizacyjny.

Zboiska, podłowska gromada przeżyła podniósł uroczystość — wspólny „Opłatek” wszystkich organizacji.

W skład Komitetu organizacyjnego weszły następujące organizacje: Komitet Budowy

## Z gromady Żulin pod Strjemem.

Dnia 1 bm. w gromadzie Żulin, powiat Strzy, urządził — na zabawie tańecznej z pokazowym tańcem ludowym w strażniczkach — zespół orkiestrowy z 20 muzykami na zjeździe widzimy gromady Krakowianki, która o białym niemiękkim o-klasie obcych.

ciola, Związek Strzelecki, Towarzystwo Szkoły Ludowej, Kasa Stefczyka i Towarzystwo Teatrów i Chórów Ludowy.

Na program „Opłata” złożyły się koledy, śpiewane przez wszystkich zebranych, powitanie zebranych przez miejscowego kierownika szkoły, przemówienie i życzenia ks. proboszcza, przemówienie delegata wojska, zakończenie okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i jej doświadczenia. Zarząd organizacyjny przewodnił delegata Zarządu Głównego T. S. L.

Ks. proboszcz Mikrut podkreślił m. i. konieczność zgodnego współdziałania Państwa, dlatego silnie religijne, narodowemu handlu i przemysłu polskiemu.

Po przemówieniach odbyła się wspólna kolacja, orkiestrowy zespół orkiestrowy, śpiewaniem koled. Zabawa tańeczna zakończyła podniósł uroczystość.

„Opłatek” powyższy, który zgromadził całe społeczeństwo Żulin, przy stole świątecznym i wspólnych życzeniach noworocznych jest niewątpliwie pierwszym w tym rodzaju w miejscowości Polaków. Życie należy nadzierać, że w obecnym silnym ożywieniu życia polskiego, gromada Zboiska pragnie znaleźć się w pierwszym szeregu.

## Wzrostniemy szeroko drzewa, do szkół dla młodzieży.

Podstawowe znaczenie warstwy chłopskiej w akcji podnoszenia życia polskiego na wyższy poziom w najbliższych klasach gimnazjalnych, a także w gatunkach, Skoro postawimy sobie zasadnicze założenie, iż uaktywnienie elementu chłopskiego w życiu wsi i Państwa jest ostatecznym warunkiem jego rozwoju, to musimy zwrócić uwagę na palące zagadnienie zaobudowania oświatowego wsi.

W chwili obecnej zagadnienie oświaty powszechnej i zawodowej, to bardzo jesteśmy daleko od jego pełnej realizacji.

Nawet nauczanie w szkole i pisanie nie obejmują wszystkich dziedzin wsi. Zresztą podkreślić należał fakt, że program nauki w szkołach powszechnych nie wiele ma wspólnego z rzeczywistymi potrzebami wsi.

Zamiast iść ku pełniejszej rozbudowie szkolnictwa powszechnego wyżej zorganizowanego, osłania się na tym polu. Wprawdzie w 3-letnim 1933/36 r. notujemy przyrost 8% szkół 1 klasowych na wsi, zaś do uboty 2,4% szkół 2 i 3 klasowych, 4,6% szkół 4—6 klasowych i 1,6% szkół 7-klasowych.

W większym znaczeniu stopniu należy uświadczanie chłopów synów chłopskich w kształceniu na wyższych szczeblach nauczania.

W najlepszych klasach gimnazjalnych odsetek dzieci drobnych rolników wynosi 0,8%, w najlepszych klasach gimnazjalnych 0,9%, w najlepszych klasach licealnych 12,5% na 1-szym roku studiów wyższych — 11,7% w stosunku do ogólnej liczby uczniów (dane z roku szkolnego 1935-6). Widzimy więc, jak kurczy się odsetek dzieci chłopskich, pobierających wyższe od powszechnego wykształcenia. Im niższy szczebel nauczania, tym mniejszy odsetek dzieci chłopskich. Znaczący jest z każdym rokiem wzrost ilości młodzieży pochodzenia wiejskiego do szkoły.

Są to cyfry bardzo smutne i wskazują na fakt, że kłopotliwe dzieci własnymi siłami przetrza możliwości materialne chłopca. Państwo przysięło już wprawdzie z pomocą swym chłopom, przeznaczając pewne fundusze na stypendia dla najuboższych. Jednakże państwo nie może przecież rozwinąć drogi stypendyjnego zagadnienia i tak wielkiego, i takowego. Wiąże się ono z ogólnym problemem poprawy warunków gospodarczych wsi, jej należytą organizacją zawodową i gospodarczą, podniesienia wydajności

ściel gruntów a przez to i rentowności gospodarstw, bardziej energicznie wykonania reformy agrarnej.

Wszystcy ci, którzy dla celów partyjnych i demagogicznych utrudniają realną pracę konsolidacyjną na wsi, opóźniają jej rozwój gospodarczy i kulturalny, biorąc na swoje sumienie powolnych światła wiedzy synów chłopskich, wśród których jakże wielu znalazło by się jednolite wykształcenie chłopskimy po nad przetrza ciętny poziom i mogących wnieść wielkie wartości do kultury narodowej.

O zdrowych instynktach wsi świadczą postępy w organizacji przysposobienia rolniczego. W r. 1929 akcja organizacji gospodarstw obejmowała 239 gospodarstw — dziś 17 tysięcy. Akcja ta przybrała przy tym bardziej za racjonalną postać i od 1933 roku nie ogranicza się do organizowania gospodarstw indywidualnych, obejmując metodyczne szkolenie całych wsi, organizowanych po przez zespoły gospodarstw i kółka rolnicze. Liczba zespołów przysposobienia rolniczej młodzieży podwoiła się od 1929 r. obejmując ok. 80 tys. uczestników.

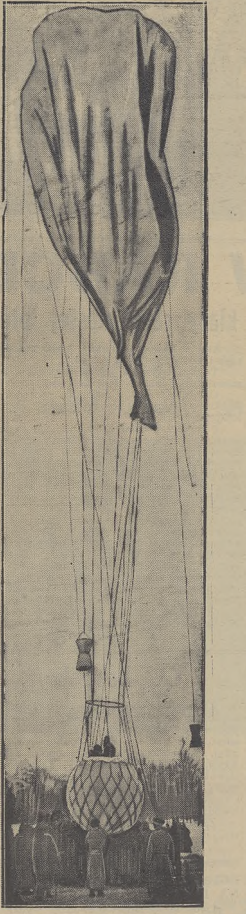








Po tajemnicze stratosfery.



Idziemy naprzód:

W świetlicy policyjnej w Jaworowie odbyła się „gwiazdka” dla najmłodszych, którą to uroczystość zaszereżył swoją obecnością p. starosta mgr Bolesław Gawenda...

Po ośmiodziesiąt minutach wstąpił na scenę aktorzy, którzy w wykonaniu krótkich sztuk i wierszyków i piosenek rozlegali się do czasu...

Wykonawcami poszczególnych punktów programu były dzieci polejantów, zamieszkałych w Jaworowie a to siostrzyczki: Lusia i Isia Holzszajska, Genia, Wandzia i Marysia Lasakówna...

Staraniem „Akcji Katolickiej w sali jaworowskiego „Sokoła” odbył się „Opłatek” dla członków Akcji z najbliższych warstw...

Działalność Komitetu zimowej pomocy bezrobotnym w Stanisławowie.

Bilans dotychczasowych prac Miejskiego Bywalczego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Stanisławowie...

Dotychczas Komitet rozdzielił w naturze: 402.700 kg. siemniaków, 43.000 kg. drzewa, 40.000 kg. węgla...

Dotychczas Komitet zatrudnił 235 pracowników fizycznych przy robotach drogowych, prowadzonych przez Wydział Techniczny Zarządu miejskiego...

Po dzień dzisiejszy wypłynęło ze świadczeń obywatelskich na rzecz Komitetu Pomocy Zimowej przez PKO. łącznie 10.727 zł. 04 gr.

„Opłatek” organizacji społecznych w powiecie stołecznym.

Organizacje społeczne urządziły w szeregach miejscowości powiatu stołecznego „Opłatek”, w których przez miejscową inteligencję i księży brał udział delegat ze Skaratu, a nawet Tarnopola...

ów przy

nik Bartko imieniem Katolickiej Młodzieży żeńskiej.

Również Kadra dywizyjna tablorów urządziła choinkę dla dzieci szkolnych w Jaworowie na przedmieszcju Nakoneczne I.

powitał uroczystie kierownik szkoły p. Tott w otoczeniu licznego zgromadzenia działaczy szkolnej oboj narodowości z rodzicami.



Żywe figurki na choince w czasie „Gwiazdki” dla dzieci w świetlicy policyjnej w Jaworowie.



Choinka dla dzieci szkolnych w Jaworowie na przedmieszcju Nakoneczne I.

Uważać na przejazdach przez tory kolejowe!

Wobec powtarzających się nieszczęśliwych wypadków wskutek odroczenia podjazdów kolejowych z pojazdami konnymi i mechanicznymi na skrzyżowaniach w jednym poziomie dróg z liniami kolejowymi...

Szczególniejsze ostrzeżenie należy zachować przy przejeździe przez tory kolejowe w miejscach, gdzie nie ma znaków ostrzegawczych.

Osoby, prowadzące pojazdy, winny przed skrzyżowaniem z kolejami zmniejszyć szybkość, następnie upewnić się czy podjazd nie nadjeżdża.

Otwarcie kuchni dla bezrobotnych w Rohatynie.



Z początkiem bli. została otwarta w Rohatynie kuchnia dla bezrobotnych. Mianem jej nac. w budynku Kasy powiatowej, a korzysta z niej 285 osób...

Ilustrowany Kalendarz Huculszczyzny na rok 1938.

W ostatnich dniach ukazała się osobliwa publikacja. Jest nią „Ilustrowany Kalendarz Huculszczyzny” na rok 1938...

manu, został niemal w całości wyczerpany w ciągu minionego sezonu letniego.

Odnośnie tego wydawnictwa otrzymujemy zeszłego tygodnia, jedyną z najpełniejszych i najbardziej malowniczych zakątków Polski, obejmującą częściowo Gorgany i w całości Czornohorę, Beskid Huculski, Góry Czernyczańskie oraz Hryniawskie...

Obecnie występuje Oddział PTT w Stanisławowie z nowym wydawnictwem pt. „Ilustrowany Kalendarz Huculszczyzny” na rok 1938...

Do tego stanu przyczynił się w wielkiej mierze brak popularnych wydawnictw, stojących na wysokim poziomie, które by ilustrowały godnie urozie ziemi huculskiej.

„Ilustrowany Kalendarz Huculszczyzny” na rok 1938, nabyć można we wszystkich oddziałach i kołach Polskiego Towarzystwa „Tatrzańkiego, lub wprost w Oddziale PTT w Stanisławowie, ul. Szydlowskiego 7. Niśka cena „Ilustrowanego Kalendarza Huculszczyzny” (2 zł.) ustrzegłaby to cenne wydawnictwo najszerszymi rzeszom turystów...

Jeżeli podoba się Wam ilustrowane pismo

zaprenumerujcie zaraz!! Cena prenumeraty wraz z przesyłką pocztową: Miesięczna... Kwartalna... Półroczna...

CENA PRENUMERATY wraz z przesyłką pocztową: miesięczna zł. 0.60, kwartalna zł. 1.80, półroczna zł. 3.60. — Konto P. K. O. 506.350. CENY OGŁOSZEN: Za jeden wiersz milimetryowy przez szerokość jednej szpalty (70 mm) na pierwszej stronie 1 zł., na dalszych stronach 80 groszy.